

# REPUBLIKA

ROK XVI

LÓDŹ. WTOREK, 6-go WRZEŚNIA 1938 ROKU

CENA NUMERU 15 GROSZY

№ 244

## Częściowa mobilizacja we Francji Sowołano pod broń rezerwistów, celem uzupełnienia stanu liczebnego wojsk w fortach linii Maginota

### Odpowiedź Francji na zarządzenia mobilizacyjne Niemiec

(Pat) — Dziś popołudniu agencja Havasa ogłosiła komunikat stwierdzający, że ze względu na wzmocnienie sił zbrojnych po stronie niemieckiej na północnej granicy Francji, rząd francuski postanowił zastosować pewne środki bezpieczeństwa. W tym celu

**zarządzono powołanie do czynnej służby rezerwistów celem uzupełnienia stanu liczebnego wojsk fortecznych na linii Maginota oraz cofnięto urlopy w armii.**

Komunikat stwierdza, że zarządzenia te mają charakter środków zapobiegawczych i że nie powinny one niepokoić opinii publicznej.

Zresztą sytuacja ogólna — kończy komunikat Havasa — zdaje się iść w kierunku widocznego odprężenia.

Wieczorowe dzienniki francuskie ogłosiły powyższy komunikat w formie uspokajającej opinii publicznej. „Temps” i „Journal des Debats” zamieściły doniesienie Havasa na dalszych miejscach pod tytułami, które mówią o „zarządzeniach zmierzających do wzmocnienia bezpieczeństwa Francji”.

„Petit Parisien” w wydaniu prowincjonalnym stwierdza, że zarządzenia francuskie są

**odpowiedzią na zarządzenia niemieckie.**

W obecnym okresie — pisze dziennik — jest zwyczajem udzielanie szerokich urlopów żołnierzom armii czynnej, by mogli oni wziąć udział w robotach rolnych oraz powoływanie tylko niezbędnego minimum rezerwistów. Specjalna sytuacja zmusza w tym roku do odchylenia się od zwyczajów praktykowanych dotych-

Paryż, 5 września

czas przez francuskie władze wojskowe, dlatego też żołnierze i OFICEROWIE ARMII CZYNNEJ, KTÓRZY WYJECHALI NA URLOPY, ZOSTALI POWOŁANI Z POWROTEM NA SWOJE POSTERUNKI.

Chodzi o zarządzenia, kończy „Petit Parisien” całkowicie normalne, którym rząd niemiecki nie może w żaden sposób się dziwić, a które wchodzą w zakres zarządzeń ostrożności, przewidzianych w danej dziedzinie. Nie mogą one zatem w żaden sposób zaniepokoić opinii i mogą mieć tylko na celu przyczynienie się do utrzymania pokoju w myśl hasła „czujność”, rzuconego przez premiera Daladier.

Paryż, 5 września.

(Pat) — W poniedziałek wieczorem w kołach autorytatywnych oświadcza się, że zarządzenia powyższego nie należy utożsamiać z powołaniem pod broń roczników. Obecne rozporządzenia, które obejmują stosunkowo niewielką ilość powołanych, mają na celu jedynie wzmocnienie stanu obrony na linii Maginota i danie społeczeństwu francuskiemu do odczucia, iż

**rząd czuwa nad zapewnieniem krajowi jego stanu obronnego.**

Koła miarodajne udzielają jaknajbardziej uspokajających informacji zarówno co do zarządzeń ochronnych rządu francuskiego, jak i co do dalszego rozwoju sytuacji międzynarodowej w związku z konfliktem sudeckim, zaznaczając, że w razie zerwania rokowań prowadzonych między partią niemiecko-sudecką a rządem praskim, pozostaje jeszcze w zapasie interwencja mediacyjna lorda Runcimana, który niewątpliwie wystąpi ze swymi kontrproponcjami.

## Dramatyczna sytuacja w Europie Konflikt czesko-niemiecki uległ ponownie zaostrzeniu Hitler nie godzi się na kompromis

Londyn, 5 września.

Zarządzenia wojskowe, wydane przez rząd francuski, wywołały w Londynie wielkie wrażenie.

W Londynie panuje całkowita

**niepewność co do sytuacji, jaka powstała po wizycie Henleina u kanclerza Hitlera.**

Z rozmowy Hitlera z Henleinem, o której Henlein poinformował w niedzielę członka komisji lorda Runcimana, Ash-tona Gwatkina, otrzymano w Londynie sprawozdanie

Korespondent P. A. T. dowiaduje się ponadto z kół wiarygodnych, że Henlein trwając przy swoich żądaniach, podkreślić miał wobec Ash-tona Gwatkina swoją chęć kontynuowania rokowań, zaznaczając jedynie, że pragnąłby całkowitego wyjaśnienia sytuacji do 28 października, w którym to dniu zbiera się doroczny kongres partii niemiecko-sudeckiej. Na ogół jednak przeważa opinia, że

**RAPORT NIE NAPAWA BRYTYJSKICH KÓŁ MIARODAJNYCH OPTYMIZMEM, GDYŹ HITLER NIE GODZI SIĘ NA KOMPROMIS.**

Wiadomość o posiedzeniu komitetu

politycznego ministrów w Pradze i zapowiedź ogłoszenia urzędowego komunikatu, zawierająca treść ustępstw czeskich na rzecz Niemców Sudeckich, interretowane jest w Londynie też raczej negatywnie, albowiem dotychczas wychodzono z założenia, że strona niemiecka nie życzy sobie zbyt wczesnego opublikowania przez rząd czeski granicy tych koncesji, gdyż utrudniłoby to prowadzenie rokowań o znalezienie wspólnej płaszczyzny.

Z drugiej jednak strony uważane jest również za możliwe, że rząd czeski pod naciskiem lorda Runcimana uczyni jeszcze dalsze wysiłki i rozszerzy ramy koncesji, pragnąc jaknajbardziej przybliżyć się w sensie kompromisowym do 8 punktów Henleina.

Paryż, 5 września.

Wedle doniesień z Pragi, Niemcy żądają mieli

**WYCOFANIA CZĘŚCIOWO ZAŁÓG WOJSKOWYCH Z SUDETÓW,**

### Anglia modli się o pokój

**Sprawa Czechosłowacji jest największym niebezpieczeństwem**

Londyn, 5 września. (Tel. wł.).

Dziś ukazało się w dzienniku djeczajnym Canterbury wezwanie biskupa Canterbury do wiernych, aby wznoszone modły na intensję pomyślnych wyników pracy premiera Chamberlaina, lorda Halifaxa, a zwłaszcza lorda Runcimana. Wierni modlić się mają, aby ci meżowie stanu znaleźli właściwe decyzje, które dopomogłyby zachować pokój, który obecnie jest poważnie zagrożony.

M. in. arcybiskup Canterbury pisze w swym wezwaniu:

„Największym niebezpieczeństwem grozi sprawa Czechosłowacji. Aczkolwiek jest głupstwem i nonsensem twierdzić czy myśleć, że wojna jest nieunikniona, to jednak nieprzemysłane kroki mogą wywołać burzę i okazać się krytyczne dla niektórych ludzi, znajdujących się dziś u steru rządów. Modlmy się, by niebezpieczeństwo wojny zostało zażegnane i by misja lorda Runcimana przyniosła pokój Europie”.

oraz przesiedlenia wszystkich Czechów, którzy zamieszkali w Sudetach po 1918 roku.

Żądania te miał zakomunikować Henlein członkowi misji lorda Runcimana — Gwatkinowi.

Pozatym Niemcy wysunąć mieli jeszcze inne żądania, które przekraczają jeszcze 8 punktów Karlsbadzkich Henleina.

Berlin, 5 września.

(Pat) — Berlin ogłasza następujący komunikat: — Niemieckie koła polityczne przyjęły francuskie zarządzenia wojskowe z dużym spokojem

Niemcy mają na tyle silne nerwy i zdrowy rozsądek, że uważają przedłużenie manewrów francuskich i wciągnięcie do procesu przeszkoleniowego rezerwistów nowych roczników za fakt zupełnie naturalny i sprawę ściśle wewnętrzną swego zachodniego sąsiada. Dziwnym tylko wydaje się, jeżeli łączy się zarządzenia francuskie z sytuacją międzynarodową, którą jeszcze przed paru dniami określano jako ulegająca dalszemu odprężeniu.



# GORĄCZKOWE DNI W PRADZE

Wyteżona akcja mediacyjna lorda Runcimana. — Rząd czeski ustalił nowy plan rozwiązania kwestii sudeckiej  
Henleinowcy nie chcą zrezygnować z 8 punktów karlsbadzkich

Praga, 5 września. (PAT). Dziś wieczorem został wydan następujący komunikat urzędowy o posiedzeniu komitetu politycznego ministrów, które odbyło się dziś pod przewodnictwem prezydenta Benesza:

Prace rządu czechosłowackiego nad zagadnieniami narodowościowymi były w ostatnich czasach prowadzone według zamierzeń, określonych w komunikacie z dnia 17 sierpnia r. b. o posiedzeniu przedstawicieli rządu z delegacją S. D. P., aby pomimo istniejących różnic znaleziony został wspólny pogląd na załatwienie problemu niemieckiego w Czechosłowacji. Temu samemu celowi służyły także nieoficjalne rozmowy, jakie odbył w ostatnich dniach prezydent republiki Benesz z przedstawicielami S. D. P. Na dzisiejszym posiedzeniu u prezydenta republiki KOMITET POLITYCZNY RADY MINISTRÓW USTALIŁ DEFINITYWNE WNIOSKI, KTÓRE ZOSTANĄ W NAJBLIŻSZYM CZASIE PODANE DO WIADOMOŚCI.

W dniu dzisiejszym nie doszło do zapowiedzianych wizyt delegatów S. D. P. u prezydenta republiki i u lorda Runcimana, ponieważ prezydenci S. D. P. obradowało w Aschu.

Praga, 5 września. (PAT). Biuro prasowe partii sudeckoniemieckiej donosi oficjalnie:

Dziś odbyła się w Cheb (Eger) narada Konrada Henleina z posłami Hermanem Frankiem, Rundtem, Petersem, Roschem, dr. Sebekowskim i dr. Schickedanzem. Delegacja do rokowań partii sudecko-niemieckiej złożyła obszerny sprawozdanie z aktualnej sytuacji. Henlein omówił wydarzenia ostatniego tygodnia, swój pobyt u kanclerza Hitlera

oraz swe spotkanie z członkiem misji angielskiej Asthonom Gwatkinem. W dalszym ciągu poruszono cały szereg konkretnych wydarzeń, które są dowodem, że działalność władz nie przyczyniła się w najmniejszej nawet mierze do odprężenia w obszarze niemiecko-sudeckim. Wszystkie otrzymane sprawozdania wskazują dobitnie, że sytuacja jest nie do utrzymania i że MOŻE BYĆ ROZWIĄZANA JEDYNI PRZEZ SZYBKIE I ZUPEŁNE WPROWADZENIE W ŻYCIĘ, 8 PODSTAWOWYCH POSTULATÓW KONRADA HENLEINA.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz.

17.10 i w chwili wydawania komunikatu o godz. 19.20 jeszcze trwało.

Praga, 5 września. (PAT). „Prager Tageblatt“ donosi, że oficjalny raport Asthona Gwatkina o jego rozmowie z Henleinem został w dniu wczorajszym przez poselstwo angielskie przekazany do Foreign Office. Jak donosi korespondent „Prager Tageblatt“ z Londynu, raport ten ma być krótkim dokumentem, zawierającym szczegóły rozmowy Henleina z kanclerzem Hitlerem w Berchtesgaden. Treść tego dokumentu traktowana jest przez rząd brytyjski jako niezmiernie poufna. Według wiadomości z dobrze poinformowanego

źródła, raport ten ma stwierdzać, że obecna sytuacja jak i przed tym jest w stanie płynnym i że ze strony niemieckiej nie należy oczekiwać niczego w rodzaju ultimatum.

Raport Asthona Gwatkina jest studium wany przez lorda Halifaxa, który powrócił do Londynu.

Praga, 5 września. (PAT). Prezydent Benesz przyjął dziś przed południem lorda Runcimana.

Sekretarz lorda Runcimana zaprzecza pogłoskom, jakoby lord Runciman miał w najbliższym czasie udać się z wizytą do Hitlera.

Praga, 5 września.

(PAT). Urzędowo donoszą, że premier Hodža przyjął dziś delegację słowackiej Partii Ludowej z posłem Tiso, wiceprezesem partii na czele. W skład delegacji wchodził: sekretarz generalny stronnictwa Sokol, posłowie Carolński i Surovski oraz senator Hancho. Delegacja przedstawiła premierowi kilka skarg i konkretnych postulatów. Premier Hodža na pytania członków delegacji udzielił odpowiedzi. W czasie rozmowy poruszono szereg aktualnych spraw politycznych.

## 5 tysięcy zabitych w Japonii

Strażne skutki tajfunu

Tokio, 5 września. (Pat) — Jak donosi agencja Domei, tajfun, który szalał na wyspach Szikoku przesunął się ku morzu Japońskiemu i środkowi kraju pomiędzy Kobe i Yokohama, wyrządził on mniej szkód, niż przy

puszczano, jednakże 30 tys. domów w niej położonej części miasta Osaka zostało zalanych wskutek przypływu morza, natomiast na wyspach Szikoku straty są poważne. 5 osób zostało zabitych, 8 zaginęło, 38 domów zniszczonych.

## Obywatele holenderskiej skradziono sakiewkę z kosztownościami

Warszawa, 5 września. W magazynie wyrobów gumowych i artykułów sportowych pod firmą bracia Sergiu przy ul. Marszałkowskiej 127 klientce, obywatelce holenderskiej p. Helenie v. Brakell-Buys, skradziono torebkę, która zawierała pierścień platynowy z brylantem 5 karatowym, broszkę z 3 brylantami oraz większą ilość gotówki na ogólną sumę 18.000 zł.

W sklepie znajdowało się wówczas jeszcze kilka osób. W pewnym momencie p. Brakelli Buys stwierdziła z przerażeniem, iż torebka została jej skradziona. Na wścieczony alarm niezwłocznie zamknięto drzwi oraz wezwano policję. Niestety sprytny złodziej zdolał już się przed tym ulotnić. Policja prowadzi dochodzenia, celem ujęcia zuchwałego złodzieja sklepowego.

## Konfiskata plakatu o treści antyżydowskiej

Warszawa, 5 września. Z Przemysła donoszą, iż tamtejsze starostwo skonfiskowało dwa afisze o treści przeciwydowskiej, wydane przez wydział gospodarczy Stronnictwa Narodowego.

Po usunięciu silnie brzmiących zdań jeden z afiszów został rozlepiony na mieście.

## Zdarzenia i ludzie

### Raj na morzu Tasmańskim

Wyspa Lord Howe i jej oryginalne urządzenia

Na wyspie Lord Howe, oddalonej o 360 mil od wschodniego wybrzeża Australii, nie istnieją problemy społeczne. Każdy ma tam dach nad głową, swoje stałe dochody i nikt nie musi pracować więcej, aniżeli kilka godzin tygodniowo. Ten maleński szmat ziemi — długość wyspy wynosi 7 mil, zaś szerokość 1,5 — dostarcza całemu światu „ozdobnych palm”, które służą jako dekoracje w kościołach, hotelach, mieszkaniach, na okrętach luksusowych i t. p. Handel nasionami palm jako monopol gminny umożliwia mieszkańcom wyspy kolektywne formy życiowe, które mają swój specjalny urok.

Na początku XVIII wieku amerykańscy łowcy wielorybów zatrzymywali się zazwyczaj na wyspie Lord Howe celem odnawiania zapasów wody. Pewne małżeństwo z Sydney, zachęczone sprawozdaniem łowców, którzy przybyli właśnie z Lord Howe, osiedliło się w 1840 r. na wyspie. Postanowili uprawiać owoce i jarzyny i sprzedawać je załogom okrętowym. Inni poszli ich śladami, a w roku 1850 na wyspie istniała już maleńka gmina. Gdy w okolicach tych przestano polować na wieloryby, mieszkańcy wyspy zaczęli handlować nasionami palm.

Stali mieszkańcy wyspy stanowią zwartą w sobie grupę zdrowych, pogodnych ludzi. Piękność krajobrazu, fascynujące wycieczki w góry i spacerowanie tam także coraz więcej turystów. Największą przyjemnością podobno są kąpiele we wzburzonych falach morza, odbijających się o skaliste wybrzeże. Klimat jest cudowny, ziemia tak urodzajna, iż można uprawiać prawie wszystko, co dojrzewa w gorących krajach o umiarkowanym klimacie.

Mieszkańcy wyspy Lord Howe dzielą się na „wspólników” i „niewspólników”. Wspólnikiem jest ten, kto bierze

udział w odbywającym się corocznie podziale dochodów z handlu nasionami palm. Aby zostać współnikiem, trzeba być urodzonym na wyspie, być ożenionym z osobą, urodzoną na wyspie lub też od dziesięciu lat mieszkać. Obecnie liczba stałych mieszkańców Lord Howe wynosi 150, zaś współnikami jest zaledwie połowa. Ci, którzy nie są współnikami, wykonują różne inne zawody lub też poprostu osiedlili się tam, zachęceni niezwykle łatwymi warunkami życia na Lord Howe. Welu z nich dąży do tego, by zbudować sobie na wyspie własny dom, lecz urząd kontrolny, który zarządza wyspą, nie udziela pozwoleń, obawiając się słusznie, że wraz z wzrostem liczby mieszkańców pogorszą się warunki życiowe, ponieważ rynek na nasiona palm jest ograniczony.

Młody mężczyzna, który chce się ożenić, komunikuje o tym urzędowi kontrolnemu, który przyznaje mu szmat ziemi, gdzie może on zbudować sobie dom i uprawiać grunt. Mieszkańcy wyspy nie mają żadnych praw do zbudowanych przez nich domów, nie było jednak jeszcze wypadku, by urząd kontrolny zabrał komuś jego własność.

Niezwykły jest system podatkowy na Lord Howe. Osoby, których nie zalicza się do stałych mieszkańców wyspy, mieszkający tam jednak od dłuższego czasu, obowiązane są wpłacać rocznie do funduszu wyspy 5 funtów. „Wspólnicy” handlu nasionami palm nie płacą żadnej daniny. Jeśli jednak czerpią dochody z innych źródeł — naprz. z inwestycji kapitałowych lub innych zawodów — i jeśli dochody te przekraczają 24 funty wówczas zabiera mu się ósmą część udziału w handlu nasionami. System ten ma na celu wyrównanie wpływów mieszkańców wyspy i w ten sposób uniemożliwienie powstania sfery bogatszej i bogatszej.

Życie na wyspie Lord Howe jest przyjemne, beztrudne i skromne. Wszyscy są zadowoleni z tego, co mają i nie ma ochoty angażować się do jakiegokolwiek pracy na miesiąc lub tylko na tydzień. Dlatego też dwaj właściciele hoteli na Lord Howe muszą sprowadzać sobie pracowników z Australii.

Przed 20 laty przy wybrzeżu Lord Howe rozbil się statek, z którego dostały się na ląd szczury. Dzisiaj stanowią one istną plagę, którą mieszkańcy wyspy daremnie usiłują zwalczyć. Za każdy ogon szczurzy wyznaczona jest premia w wysokości 5 pensów i zdarza się nawet, iż ogonów używa się, jako siódka płatniczego. Ponieważ premie wypłaca się ze skarbcza gminy, nie podlegają one opodatkowaniu i polowanie na szczury jest bardzo intratnym zajęciem.

Komunikacja na wyspie po większej części jest piesza. Pojazdy mechaniczne są zabronione. Istnieją jedynie kilka wozów, zaprzęgniętych w doskonale wypielęgnowane konie. Życie towarzyskie jest bezpretensjonalne i przyjemne. Ludzie są gościnni i weseli i z entuzjazmem zabawiają się w kręgle, pływają, łowią ryby, grają w tenisa i t. d. Na wyspie nie ma więzienia ani sądu. Nawet adwokaci są tam niepotrzebni. Czy można znaleźć np. jakieś inne miejsce na świecie, gdzie właściciel hotelu zwraca się do odjeżdżających gości w następujący sposób:

— Jeżeli jest państwu niewygodnie uiścić teraz rachunek, proszę przekazać pieniądze na moje konto w Sydney, kiedy laska!

Ponieważ palmy wszędzie na wyspie rosną dziko, nie ma prawie zupełnie roboty. Do zbierania nasion zatrudnia się proporcjonalnie wszystkich „wspólników”. Ażeby zbierać korzec nasion, wystarczy jedna godzina. Przypuśćmy nawet, iż wymaga to dwóch godzin: byłoby to 3.000 godzin pracy na rok. Jeżeli podzielić ten czas pracy na 30 do 40 ludzi, na każdego przypadną dwie godziny tygodniowo. Na wyspie nie ma bezrobocia, lecz nikt się tam także nie przepracowuje.

Każdy mężczyzna, należący do gminy, otrzymuje po ukończeniu 21-go roku życia — 25 głosów w wyborach gminnych. Kobiety, począwszy od tego samego okresu życia, otrzymują dziesięć głosów, po zamążpójściu zaś także 25. Za każde dziecko przyznaje się rodzicom dalszych 10 głosów, w tym wypadku jednak wyznaczono jako maksimum 35 głosów. Po ukończeniu 31-go roku życia ludzie poślubieni, zarówno mężczyźni jak i kobiety otrzymują dodatkowo 25 głosów.

Jeśli „wspólnik” umiera lub też opuszcza wyspę na dłużej niż 6 miesięcy — jego prawa polityczne gasną. Dawny „wspólnik” jednakże, który powraca na wyspę, odzyskuje swoje dawne prawa, o ile za każdy rok poza wyspą spędza on dwa miesiące na Lord Howe.

Na wyspie nie ma wprawdzie ani jednego lekarza, gmina utrzymuje jednak wyszkoloną pielęgniarkę, która doskonale radzi sobie z nielicznymi chorobami, występującymi na Lord Howe oraz nieszcześnie wypadkami. Jest także nauczyciel, a szkoła na wyspie odpowiada naszym szkołom powszechnym. — Dziewczęta i chłopcy, którzy chcą się dalej kształcić, wyjeżdżają do Sydney. Kościoły na wyspie są dwojakie: angikańskie i adwentystów.

Na Lord Howe nie ma samochodów, kin, ani gazet. Życie upływa tam spokojnie i radośnie. Nikt się nie spieszy i nikomu się nie nudzi. Jedyna rzecz, która zdołała zakłócić spokój na wyspie — to radio. Urzędnik pocztowy kilka razy tygodniowo spisuje na arkuszach wiadomości, pochwycone przez radio i posyła je do właścicieli hoteli.

Raz tygodniowo przybija statek z Sydney, który wozi pasażerów, pocztę i towary. Na całej wyspie są tylko dwa sklepy — jedyna okazja, gdzie można wydać pieniądze. Pasażerowie na statku — to po większej części Australijczycy, którzy przybywają na wyspę, by w tych prawdziwie rajskich warunkach izapomnieć o swych troskach i wypocząć po pracy.



# Czy Rumunia zgodzi się na przemarsz wojsk sowieckich?

Litwinow oświadczył, iż Sowiety pośpieszą z pomocą Czechosłowacji  
Minister Beck jedzie do Genewy, gdzie spotka się z lordem Halifaxem

Warszawa, 5 września.

Min. Beck weźmie udział w tegorocznej sesji Rady Ligi Narodów. Wyjazd min. Becka do Genewy spodziewany jest na połowę bież. tygodnia.

**SZCZEGÓLNA WAGĘ PRZYWIĄZUJE SIĘ DO ROZMÓW, JAKIE MIN. BECK ODBĘDZIE Z ANGLIJSKIM MINISTREM SPRAW ZAGRANICZNYCH LORDEM HALIFAXEM.**

Jak wiadomo, prasa angielska od kilku dni donosi obszernie o toczących się pomiędzy Wielką Brytanią a Polską rokowaniach dyplomatycznych. Równocześnie w prasie angielskiej ukazują się wiadomości o rozpoczętych podobno rokowaniach gospodarczo-finansowych pomiędzy polskimi sferami gospodarczymi i City londyńską.

Londyn, 5 września.

„Times” donosi z Paryża, że francuski chargé d'affaires w Moskwie, odbył w piątek konferencję z komisarzem Litwinowem. W czasie konferencji francuski chargé d'affaires zadał pytanie, czy w wypadku, jeśli Francja będzie musiała militarnie wystąpić na mocy paktu, zawartego z Czechosłowacją, Z. S. R. R. również wyciągną konsekwencje z paktu, zawartego przez Sowiety z Czechosłowacją.

**LITWINOW OŚWIADCZYŁ, ŻE Z. S. R. R. WYPEŁNI POSTANOWIENIA UMOWY**

i jeśli Francja będzie chciała spełnić swój obowiązek wobec Czechosłowacji, Rosja również udzieli swej pomocy.

Londyn, 5 września.

„Times” donosi, iż w związku z możliwością konfliktu zbrojnego pomiędzy Niemcami a Czechosłowacją, wyłoniła się sprawa ewentualnej interwencji zbrojnej ze strony ZSRR., który nie posiada wspólnej granicy ani z Czechosłowacją, ani z Niemcami.

**Jak wiadomo, dotąd RUMUNIA PRZECIWSZTAWIAŁA SIĘ EWENTUALNYM PLANOM PRZEMARSZU WOJSK SŁOWACKICH PRZEZ SWOJE TERYTORIUM.**

Obecnie w sprawie tej, jak donosi „Times” zostały podjęte rozmowy pomiędzy Francją i Rumunią.

## Narady polsko-angielskie Głosy prasy zagranicznej

Prasa warszawska donosi:

Stanowisko Polski w rozgrywce niemiecko-czechosłowackiej o Sudety budzi powszechne zainteresowanie w całej Europie. Szczególnie interesują się nim: Anglia, Francuzi i Włosi. Tematu do tych zainteresowań dostarczyły rozmowy brytyjskiego min. spraw zagranicznych, lorda Halifaxa, z polskim chargé d'affaires ambasady polskiej w Londynie Angielski „Manchester Guardian” do-

## Depesza parlamentarzystów do marsz. Prystora z życzeniami powrotu do zdrowia

Warszawa, 5 września.

(PAT) W związku z kongresem parlamentarnej konferencji ekonomicznej zarząd polskiej grupy przesłał do p. marszałka senatu Aleksandra Prystora telegram następującej treści:

„Zarząd polskiej grupy parlamentarnej przesyła panu marszałkowi w dniu otwarcia kongresu międzynarodowej parlamentarnej konferencji ekonomicznej wyrazy głębokiej czci i serdeczne życzenia rychłego powrotu do zdrowia. Prezes grupy polskiej sen. Wojciech Golechowski”.

## Powrót ambasadora angielskiego

Warszawa, 5 września.

(Pat) — Ambasador W. Brytanii p. Kennard przybył do Warszawy i objął urządowanie.

nosi z Warszawy, że rozmowie brytyjskiego ministra spraw zagranicznych lorda Halifaxa z polskim chargé d'affaires ambasady polskiej w Londynie towarzyszyły kontakty dyplomatyczne między ambasadorem angielskim w Warszawie, ministrem Beckiem oraz takie same kontakty ambasadora Rzeszy, v. Moltkego z polskim ministrem spraw zagranicznych.

Rząd Rzeszy — komunikuje warszawski korespondent „Manchester Guardian” stara się usilnie ustalić,

**JAKIE STANOWISKO ZAJMIE POL-**

## SKA W WYPADKU KONFLIKTU ZBROJNEGO W EUROPIE ŚRODKOWEJ.

Dowodzący to — wnioskuje korespondent, — że Niemcy nie są pewnie Polaki.

Ciekawe są rozważania prasy włoskiej na temat stosunku Polski do Czechosłowacji i do Niemiec na wypadek konfliktu zbrojnego między tymi państwami. Informuje o tym korespondent rzymski „Kur. Warsz.” pisząc:

„Poranny dziennik rzymski „Il Popo-

lo di Roma” podaje interesującą depeszę z Londynu o treści rozmów lorda Halifaxa i polskiego chargé d'affaires. Według „Popolo di Roma” brytyjski minister oświadczył miał, iż Anglia życzyłaby sobie nawiązania bardzo bliskiej i szerokiej współpracy z Polską oraz chętnym okiem patrzyłaby na zbliżenie między Warszawą a Pragą. Możliwość takiego zbliżenia nastąpiłaby w razie rozluźnienia związków czesko-sowieckich, a ukoronowaniem nowej polityki Anglii byłoby zastąpienie sojuszu Pragi z Moskwą sojuszem polsko-czechosłowackim.

W dalszym ciągu korespondent londyński tegoż pisma sygnalizuje pogłoski o planie brytyjskim, który ma być niabawem zgłoszony w Genewie. Projekt ten przewiduje rzekomo zagwarantowanie przez Ligę Narodów nienaruszalności obecnych granic czechosłowackich. — W Londynie nie uważa się za wyłączone, iż w celu projektu oraz zwiększenia autorytetu Ligi na terenie międzynarodowym lord Halifax zgłosi już na najbliższej sesji wniosek o przyznanie Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi.

## Halifax jedzie do Genewy w piątek,

ale zatrzyma się w Paryżu celem odbycia narad

Londyn, 5 września.

(Pat) — Foreign Office ogłosiło, że na sesji rady Ligi Narodów, rozpoczynającej się w piątek, Wielka Brytania reprezentowana będzie przez parlamentarnego podsekretarza stanu spraw zagranicznych Butlera, który udaje się w tym celu do Genewy w nadchodzący czwartek. Minister spraw zagranicznych lord Hal-

ifax przybędzie do Genewy wprost na otwarcie zgrupowania Ligi. Lord Halifax opuści Londyn w piątek, ale zatrzyma się po drodze w ciągu całej soboty w Paryżu dla odbycia rozmów z premierem Daladier i ministrem spraw zagranicznych Bonnetem. Pobyt lorda Halifaxa w Genewie potrwa zależnie od sytuacji międzynarodowej około tygodnia.

# Kongres narodowych socjalistów

rozpoczął się wczoraj. — Amb. Lipski i gen. Kordian-Zamorski w Norymberdze

Norymberga, 5 września

(PAT) W ciągu dnia dzisiejszego przybywały w dalszym ciągu liczne pociągi, wiozące uczestników kongresu partyjnego. Przybył również specjalny

pociąg z zagranicznymi dyplomatami, będącymi osobistymi gośćmi kanclerza Hitlera. Wieczorem odbyło się na cześć kanclerza przyjęcie w ratuszu, wkrótce zaś po tym w gmachu opery uroczyste

przedstawienie „śpiewaków norymberskich”. Sala teatralna wypełniona przed stawicielami sfer rządowych, partyjnych i wojskowych. W loży sąsiadującej z lożą kanclerza Hitlera zasiadli zagraniczni dyplomaci, w ich sąsiedztwie zaś delegacja partii faszystowskiej, Operą dyrygował kapelmistrz Wilhelm Furtwaengler.

Berlin, 5 września.

(PAT) Jak donosi Niemieckie Biuro informacyjne przeszło stu włoskich przywódców młodzieży przybyło w poniedziałek rano do Norymbergii, celem wzięcia udziału w kongresie partyjnym. Równocześnie przybyła tam grupa przywódców młodzieży japońskiej, bawiąca w Niemczech od lipca br.

Berlin, 5 września.

Wieczorna prasa berlińska zamieszcza wiadomość, iż rano przybył do Berlina komendant Policji Polskiej, gen. Kordian-Zamorski, który po uroczystym przywitaniu na dworcu i przyjęciu raportu kompanii honorowej policji niemieckiej, udał się do Norymbergii, jako jeden z gości honorowych kanclerza Hitlera na kongresie narodowo-socjalistycznym.

Warszawa, 5 września.

W Warszawie bawił przed dwoma dniami ambasador R. P. w Berlinie, p. Lipski, który po odbyciu dłuższej konferencji z ministrem Beckiem, wyjechał do Norymbergii na kongres partii narodowo-socjalistycznej.

## Tragiczny los uchodźców z Austrii

znajdujących się na statku na Dunaju

Wiedeń, 5 września.

(PAT) Jak wiadomo, od kilku miesięcy znajduje się na Dunaju obok Bratisławy na pograniczu austriacko-czesko-węgierskim francuski statek „Guenia” mający na swym pokładzie Żydów emigrantów z Wiednia. Statku tego nie chce przyjąć żadne państwo.

Obecnie władze węgierskie zagroziły, że przetrną linie, na której statek ten przymocowany jest do brzegu węgierskiego. Żydzi w liczbie 47 osób, zwrócili się do władz czeskich z prośbą o pozwolenie wylądowania na ziemi słowackiej. Otrzymał oni jednak odpowiedź odmowną.

## Wybuch maszyny piekielnej

w rumuńskim urzędzie pocztowym

Bukareszt, 5 września.

(PAT) W urzędzie pocztowym w Bazardziku (Dobrudża) wybuchła dziś rano maszyna piekielna, znajdująca się w przesyłce pocztowej, adresowanej do adwokata Patoniego. Przy odbiorze tej przesyłki Patoni domagał się jej otwarcia przez pełniącego służbę policjanta, gdyż zawartość jej wydawała mu się podejrzana. Przy otwieraniu przesyłki nastąpił gwałtowny wybuch, od którego policjant poniósł śmierć na miejscu, zaś Patoni został ciężko ranny

i zmarł wkrótce po przewiezieniu do szpitala. Znajdujący się na miejscu syn naczelnika urzędu pocztowego oraz jeden z urzędników odnieśli rany. Budynek pocztowy został poważnie uszkodzony. Wybuch słychać było w całym mieście, co wzbudziło panikę wśród mieszkańców.

Jak się okazuje, Patoni zastrzelił kilka lat temu w czasie sprzeczki senatora Stronictwa Chłopskiego Christo Stojanowa. Sąd uwolnił go wówczas od winy i kary. Obecny zamach był jak się zdaje, aktem zemsty.

## Kongres Trade-Unionów w Anglii

poweźmie uchwały w sprawach polityki międzynarodowej

Londyn, 5 września.

(PAT) W miejscowości nadmorskiej Blackpool w północnej Anglii rozpoczął się dzisiaj doroczny kongres brytyjskich Trade Unionów. W zjeździe bierze udział 600 delegatów, reprezentujących 4 i pół miliona robotników i pracowników, zrzeszonych w brytyjskich Trade-Unionach. Poza sprawami, dotyczącymi życia robotniczego, kongres zajmie również stanowisko w sprawie sytuacji międzynarodowej. W tym celu w środę popołudniu zbierze się w Blackpool wspólne posiedzenie naczelnicy rady kongresu Trade-Unionów, wydziału wykonawczego frakcji parlamentarnej Labour Party i egzekutywy ogólnokrajowej organizacji Labour Party.

W ten sposób ukonstytuowane zgro-

madzenie wyrażać będzie faktycznie najwyższy autorytet całego brytyjskiego ruchu robotniczego, zarówno w sensie zawodowym jak i partyjno-politycznym.

W posiedzeniu tym brać będą zresztą udział w charakterze gości również niektórzy członkowie i przedstawiciele ruchu socjalistycznego w Europie, m. in. przybyć ma b. premier francuski Leon Blum i przywódca socjalistów belgijskich de Bronchere. W charakterze gościa weźmie również udział z ramienia P. P. S. Mieczysław Niedziałkowski. Spodziewają się, że zgrupowanie to poweźmie pewne postanowienia o charakterze ogólnie politycznym, zwłaszcza w odniesieniu do sprawy Czechosłowacji i sytuacji w Hiszpanii.

## Pikietowanie księgarni żydowskich w Warszawie

Warszawa, 5 września.

W związku z rozpoczęciem roku szkolnego wszystkie księgarnie i antykwarnie żydowskie, bardzo gęsto rozmieszczone przy ul. Świętokrzyskiej, były od dzisiejszego ranka pikietowane. Szukającej podręczników szkolnych młodzieży nie dopuszczono do sklepów żydowskich

## Dr. Schacht rozwodzi się po 35 latach małżeństwa

Londyn, 5 września.

Jak donosi prasa angielska, gubernator Reichsbanku Rzeszy dr. Schacht wszczął kroki rozwodowe.

Schacht ma obecnie lat 61 i jest już od 35 lat żonaty.



**Święto narodowe Jugosławii**  
15-ta rocznica urodzin króla  
Piotra II



Dzisiaj Jugosławia obchodzi swe święto narodowe — 15 rocznicę urodzin swego młodocianego monarchy, króla Piotra II. Król Piotr II urodził się 6 września 1923 roku w Belgradzie. Narodziny jego, jako następcy tronu, powitane zostały z entuzjazmem przez cały naród. Zapewniona została bowiem w ten sposób ciągłość panowania dynastii, jako gwarancji rozwoju państwa.

Młody następca tronu rozpoczął swe studia w Anglii, gdy jednak ojciec jego, król Aleksander I Zjednoczyciel, padł od kuli zamachowca, Piotr wrócił do kraju i po koronacji, zaczął kształcić się pod kierunkiem najwybitniejszych pedagogów. Młody monarcha interesuje się specjalnie językami obcymi, rozmawia doskonale po angielsku, dobrze mówi po francusku i niemiecku. Namiętnością młodego króla są wynalazki techniczne. W tej dziedzinie wykazuje on daleko idące uzdolnienia.

Młody monarcha cieszy się głęboką miłością całego narodu, który złożył dziś hołd Piotrowi II.

Warszawa, 5 września.

(PAT) W dniu narodowego święta jugosłowiańskiego Pan Prezydent R.P. wystosował następujący telegram: „Jego Królewska Wysokość Ks. Paweł, Regent Królestwa Jugosławii.

Z okazji święta narodowego Jugosławii proszę Waszą Królewską Wysokość o przyjęcie najszczerzych gratulacji, które przesyłam wraz z całym na rodem polskim i gorącymi życzeniami szczęścia osobistego i przyszłości zawsze po myślanej dla kraju.”

### Blücher objąć ma dowództwo wojsk na Ukrainie

Paryż, 5 września.

(Pat) — Agencja Fournier donosi z Londynu, że według informacji, jakie na deszły do stolicy W. Brytanii, marszałek Blücher ma czasowo opuścić swe stanowisko naczelnego dowódcy wojsk sowieckich na Dalekim Wschodzie i ma być mianowany naczelnym dowódcą wojsk, stacjonowanych na Ukrainie Sowieckiej. Głównym zadaniem marsz. Blüchera na nowym stanowisku byłaby reorganizacja armii sowieckiej na Ukrainie.

### Urzednicy austriaccy muszą pracować w polu

Wiedeń, 5 września.

(Pat) — Celem przyspieszenia zakończenia zbiorów tegorocznych, powołał gauleiter Styrii Ueberreither wszystkich styryjskich urzędników państwowych do pracy w polu, będą oni musieli pomagać rolnikom w godzinach pozabiurowych oraz w niedziele i święta. Obowiązuje to również tych urzędników, którzy znajdują się na urlopach oraz wszystkie kobiety.

### N'esłychane żądanie Niemca właściciela majątku ziemskiego

Warszawa, 5 września.

Z Poznania donoszą, iż właściciel majątku Limburg, w pow. wyżyskim, zabronił swojej służbie leśnej noszenia mundurów leśniczych, jakie są noszone w Polsce, żądając mundurów leśniczych niemieckich.

# Zamachy na tory kolejowe w Palestynie

**Dwa pociągi towarowe wykoleiły się.—Teroryści arabscy zamordowali dwóch żydowskich urzędników kolejowych**

Londyn, 5 września.

Dzisiaj rano doszło w Palestynie do nowych aktów sabotażu kolejowego. Wskutek uszkodzeń torów na skrzyżowaniu linii Jerozolima—Tel-Aviv i Palestyna—Egipt wykoleiły się dwa pociągi towarowe. Uszkodzono również materiałem wybuchowym most kolejowy. Komunikacja na linii Jerozolima—Lidda została przerwana.

Banda terorystów wtargnęła do biura węzłowej stacji kolejowej w Ludd i zranila kancelistę żydowskiego Salomona Lipkina.

Gdy urzędnicy kolejowi wezwali po mocy wojskowej, biuro otoczyła większa jeszcze banda terorystów i ZAMORDOWAŁA DWAÓCH URZĘDNIKÓW:

Melera Benevenisti, lat 37 i Mojżesza Sztarnfelda, lat 35. Wojsko wszczęło po

ścig za terorystami.

Jerozolima, 5 września.

Na pograniczu Jaffy i Tel-Avihu lekko zraniony został Dawid Harnepfung.

Jak donosi dzisiejsza prasa tel-awiw ska, komisarz okręgowy Crosbie i kilku innych wyższych urzędników angielskich przeniosło swą siedzibę do kolonii niemieckiej Sarona, w pobliżu Tel-Avihu. Stało się to na skutek wystąpienia przez terorystów listów groźących śmiercią, jeśli posterunki policyjne nie będą wycofane z Jaffy. Crosbie wyjechał do Sarony w aucie pancernym.

Dla zapewnienia bezpieczeństwa władze mandatowe wydały zakaz ruchu drogowego zarówno dla pieszych, jak i dla pojazdów na wszystkich szosach w Palestynie od godz. 6 wieczór do rana. Na wszystkich drogach wylotowych z Palestyny stoją posterunki policyjne,

które rewidują podróżnych i pojazdy. Podobne kontrole przeprowadzane są również i w terenie.

Paryż, 5 września.

(PAT) Wizyta w Paryżu syryjskiego prezesa rady ministrów nabrała szczególnego znaczenia politycznego ze względu na powiązanie jej ze sprawą Palestyny. Władze francuskie zaniepokojone zostały pomocą, jakiej nacjonaliści syryjscy dostarczają oddawna już powstańcom palestyńskim.

Jak wiadomo, przywódcy powstańców palestyńskich, jak również przywódcy rewolty arabskiej i wielki mufta Jerozolimy, znaleźli schronienie na terytorium Syrii. Francja, posiadająca specjalne uprawnienia w Syrii, wywiera nacisk na syryjskie koła rządowe, aby zerwały kontakt z powstańcami palestyńskimi.

# Akcja antyżydowska we Włoszech

**5 tysięcy Żydów musi opuścić Mediolan. — Nagonka na profesorów-Żydów**

Londyn, 5 września.

Prasa angielska donosi, że według przeprowadzonego ostatnio spisu mieszka obecnie we Włoszech 84.000 Żydów. Z tej liczby po roku 1933 przybyło 12 tysięcy. Liczba Żydów, którzy osiedlili się we Włoszech po roku 1919 wynosi ogółem 20.000. Tych właśnie

20.000 ŻYDÓW ZMUSZONYCH BĘDZIE OPUŚCIC KRAJ.

Z samego tylko Mediolanu wyemigrować musi 5.000 Żydów.

W prasie prowincjonalnej ukazały

się artykuły ostrzegające przed zbyt pośpieszną realizacją ustaw antyżydowskich, szczególnie zaś odnośnie do transferu majątków żydowskich, gdyż mogłoby to wyrządzić ogromne szkody życiu gospodarczemu.

Nowy Jork, 5 września.

„New York Times” omawia w artykule wstępnym ustawy antyżydowskie

Przy migracji i pobudliwości nerwowej na skutek zaburzeń trawiennych żołądka lub jelit, wystarcza częstokroć niewielka ilość naturalnej wody gorzkiej. Franciszka-Józefa do szybkiego usunięcia tych dolegliwości.

we Włoszech i wyraża najgłębsze oburzenie z powodu okrucieństwa okazywanego pożytecznym i lojalnym obywatelom. Żydzi włoscy charakteryzowani są jako „ofiary brutalności, która bezceści historię naszych czasów”.

Rzym, 5 września.

Pismo „Il Tevere”, które oddawna już odznaczało się swym gwałtownym tonem antysemickim, zamieszcza szereg listów dotyczących udziału profesorów Żydów w uczelniach włoskich. W roku 1909 wśród ogólnej liczby 848 profesorów było 41 Żydów, w r. 1919 wśród 965 profesorów było 61 Żydów, zaś w r. 1938 wśród 1362 profesorów — 174 Żydów.

To samo pismo donosi też, że Żydzi posiadają 98 kierowniczych stanowisk w 36 towarzystwach ubezpieczeniowych na ogólną liczbę 87 towarzystw ubezpieczeniowych. Owych 36 towarzystw posiada kapitał 593.250.000 lirów. „Il Tevere” donosi też, że pismom włoskim nie wolno będzie zamieszczać ogłoszeń firm żydowskich.

## Międzynarodowa konferencja handlowa

parlamentarzystów została otwarta w Warszawie.

Warszawa, 5 września.

(PAT) Dziś o godz. 16-ej zostały oficjalnie otwarte obrady międzynarodowej handlowej konferencji parlamentarnej. Sala plenarnych obrad sejm przybrana flagami państw, biorących udział w konferencji, była wypełniona przez członków delegacji zagranicznych, delegację polską i licznych posłów i senatorów. Na ławach rządowych zasiadł rząd z premierem gen. Sławoj-Składkowskim na czele. W łóżach zajęli miejsca przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

Na krótko przed rozpoczęciem obrad przed gmach sejm przybył samochód Prezydenta Rzeczypospolitej. Na spotkanie Pana Prezydenta wyszedł prezes rady ministrów gen. Sławoj-Składkowski, a u wejścia do gmachu powitali Pana Prezydenta marszałek sejm Sławek i w zastępstwie niedysponowanego marszałka senatu Aleksandra Prystora — wicemarszałek Waclaw Makowski.

W hallu sejmowym Pana Prezydenta R. P. powitało prezydium konferencji w osobach senatora Gołuchowskiego,

p. Baie i prezesa konferencji hr. Enrico San Martino di Valperga.

Kiedy Pan Prezydent wszedł na salę obrad wszyscy obecni powitali Go przez powstanie. Pan Prezydent zasiadł na przygotowanym dlań fotelu, mając za sobą po prawej stronie marszałka sejm Walerego Sławka, po lewej zaś wicemarszałka Waclawa Makowskiego.

W chwili po wejściu Pana Prezydenta na salę, zabrał głos przewodniczący polskiej grupy parlamentarnej senator Gołuchowski, witając przybyłe delegacje i wygłaszając przemówienie, w którym poruszył zagadnienia, stanowiące istotę zainteresowań konferencji oraz zagadnienia specjalnie interesujące Polskę.

W imieniu rządu zebranych powitał sprawujący obowiązki ministra przemysłu i handlu podsekretarz stanu Sokolowski.

P. sen. Gołuchowski podziękował w krótkim przemówieniu wszystkim mówcom, zamykając pierwsze plenarne posiedzenie konferencji.

## Aresztowanie właściciela dóbr

za puszczanie w obieg fałszywych weksli

Warszawa, 5 września.

Pod zarzutem puszczania w obieg fałszywych weksli został aresztowany i osadzony w areszcie w Mokotowie baron Waclaw Horoch z Zambrowa, właściciel dóbr w województwie warszawskim i białostockim, znany w sferach

towarzyskich na terenie stolicy ze swego hulaszczego trybu życia.

Horoch przez długi czas ukrywał się a mianowicie przez jeden rok przebywał w mieszkaniu swego brata i przez cały czas nie wychodził na miasto.

## Zakaz polskich lotów nad miastami

Warszawa, 5 września.

Wobec zbiorowych skarg na zbyt niskie loty aeroplanów nad miastami i osiedlami ministerstwo komunikacji wydało okólnik o zachowaniu bezpieczeństwa lotów.

Nad miastami większymi loty powinny odbywać na wysokości conajmniej 1.500 metr, a nad miastami mniejszymi,

na wysokości od 200 do 1000 mtr. zależnie od wielkości danego osiedla.

Zakazany jest całkowicie przelot nad mostami, pod antenami stacji radiowych i pod przewodami wysokiego napięcia.

Piloci powinni mieć na uwadze spokój mieszkańców osiedli i dążyć do tego, ażeby lądowanie i start nawet przymusowy odbywały się jak najciszej.

## Samobójstwo współwłaścicielki biura podróży Union—Lloyd

Warszawa, 5 września.

W dniu dzisiejszym w domu przy ul. Próznej 7, wystrzałem z rewolweru pozbawiła się życia Zofia Lasocka, współwłaścicielka Polskiego Biura Podróży „Union Lloyd” przy ul. Chmielnej. Biuro to swego czasu należało do dr. Spigla.

Jak się okazuje przeciw Lasockiej złożył skargę jeden z klientów i Lasocka wezwana była do przesłuchania na wtorek do urzędu śledczego. Tak się tym przejęła, że postanowiła pozbawić się życia.

## Decydujące natarcie Japończyków na Hankou

Hankou, 5 września.

(Pat) — W niedzielę rozpoczęło się wielkie natarcie Japończyków w kierunku Hankou. Walki prowadzone są z wielką zacieklnością przy użyciu znacznych sił. Japończycy zgromadzili w głównych punktach uderzenia wielkie ilości samolotów. Główny nacisk japoński skierowany jest na południowy brzeg Jangtse wzdłuż linii kolejowej Kiukiang-Nancang. Chińczycy zbudowali silne fortyfikacje i jak dotąd, odpierają ataki japońskie. Na północnym brzegu Jangtse toczą się gwałtowne walki o Kwangsi.

## Pożar w fabryce filców

Warszawa, 5 września.

W dniu dzisiejszym wybuchł wielki pożar w fabryce juty i filców pod firmą „Ara” przy ul. Wawrzyszewskiej 9. Po kilkugodzinnej akcji pożar zlokalizowano. Spaliły się maszyny oraz urządzenia. Straty wynoszą 120.000 zł.



**Z dziejów Łodzi**

Dnia 6-go września 1928 roku odbyła się w Łodzi na Placu im. gen. Dąbrowskiego uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę gmachu sądu okręgowego.

Na uroczystość budowy gmachu sądu przybyli ze stolicy ministrowie i wyżsi urzędnicy zainteresowanych resortów rządowych oraz cała elita Łodzi.



Wrzesień

6

Wtorek

Dziś Zachariasza Pr.  
Jutro B. Melchiora

Wschód słońca	4.54
Zachód słońca	18.14
Wschód księżyca	16.47
Zachód księżyca	1.41
Długość dnia	14.03
Ubyło dnia	3.27

**CASANOVA**

**Codziennie FIVY O'CLOCKI**  
z pełnym programem artystycznym

**KONSUMCJA zł. 150**  
na czele światowa atrakcja  
**BARY - BACKER**

**Krótkie wiadomości**

**ROZBUDOWA SIECI TRAMWAJOWEJ** w Łodzi jest obecnie przedmiotem narad przedstawicieli K.E.L. i zarządu miejskiego. Po uzgodnieniu planu, który obejmować ma okres najbliższych dziesięciu lat, wiosną roku przyszłego rozpoczyna się roboty przy układaniu nowych torów tramwajowych.

**SPRAWA RZEŹNI MIEJSKIEJ** stanie się aktualna już w bieżącym miesiącu. W najbliższych dniach rozpocząć się mają pertraktacje pomiędzy zarządem miejskim a przedstawicielami akcjonariuszy w sprawie polubownego zlikwidowania zatargu i zawarcia dodatkowej umowy koncesyjnej. W razie nie dojścia do porozumienia, wykup rzeźni umieszczony będzie na pierwszym planie aktualnych przedsięwzięć miejskich.

**DUR BRZUSZNY I CZERWONKA** szerzą się obecnie w Łodzi, jak zwykle w sezonie owocowym. W ubiegłym tygodniu zanotowano 16 zachorowań na dur brzuszny i 15 zachorowań na czerwonkę. Z innych chorób ostro-zakaźnych zarejestrowano 15 przypadków zachorowań na płonice, 4 na błonice, 3 na odrę, 3 na różę, 4 na krztusiec, 5 na gorączkę połogową.

**29 POŻARÓW ZANOTOWANO W ŁODZI** w ciągu ub. miesiąca. Z tego dużych pożarów 1, średnich 5 i małych 23. Najczęściej paliło się w godzinach od 8 do 17-ej, dalej od 17-ej do 24-ej. W nocy pożarów wogóle nie było. Pożary wybuchły: 5 w budynkach fabrycznych, 19 w mieszkalnych i 5 w innych.

**PRZYMUSOWE SZCZEPNIENIA** przeciwbliznie rozpoczęły się w Łodzi w dniu wczorajszym. Akcja prowadzona będzie do 1-go października. Szczepienia dokonywane są bezpłatnie w miejskich ośrodkach zdrowia i miejskich dozorcach sanitarnych oraz lecznicach ubezpieczalni społecznej codziennie od 8 do 10 rano.

**DZIŚ, WE WTOREK**, do rejestracji rocznika 1920 — 21 stawia się winni mężczyźni zamieszkałi na terenie III komisariatu policji o nazwiskach na litery A, B, C, oraz zamieszkałi na terenie VII komisariatu, o nazwiskach na litery: P, R, S. Rejestracja odbywa się w wydziale wojskowym zarządu miejskiego.

**Dyżury aptek**

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowa — Zięrska 146, J. Hartman — Brzezińska 24, W. Rowiński — Plac Wolności 2, A. Perelman i S-ka — Cegielniana 32, W. Danielecki — Piotrkowska 127, F. Wójcicki — Napiórkowskiego 27, K. Kempf — Karolewska 48, C. Cymmer — Wólczańska 37.

Dr.

**WIKTOR ZIEGE**  
powrócił

**Pierwszy dzień w szkole**

Po nabożeństwach młodzież, zebrana w świetlicach, wysłuchiwała przemówienia radiowego p. min. Świętosławskiego. — Dziś rozpoczynają się lekcje

Rok szkolny rozpoczął się. Ciche od dwóch miesięcy gmachy i dziedzińce szkolne zapelnily się wesołą, roześmianą młodzieżą. Jeszcze nie ma lekcji, nie ma trosk i kłopotów z powodu złych stopni, jeszcze żywe są wrażenia z wakacyj letnich.

O godz. 11, po nabożeństwach, młodzież zebrała się w świetlicach szkolnych, celem wysłuchania, nadawanego przez radio, przemówienia p. ministra W.R. i O.P. prof. Świętosławskiego. A później, już w swych klasach, młodzież powitali wychowawcy, informując o podręcznikach, pomocach szkolnych, o przewidywanym rozkładzie zajęć.

O 12-ej już młodzież była na ulicy. Jeszcze dzień wolny. Dziś rozpoczną się już normalne lekcje. Potoczy się poważna praca przez długi okres 10 miesięcy.

Rok szkolny rozpoczął się równocześnie we wszystkich szkołach średnich, gimnazjach ogólnokształcących i zawodowych oraz liceach i w szkołach powszechnych wszystkich stopni.

Rozpoczął się wczoraj również rok szkolny w szkołach dokształcających zawodowych. Szkoły te zostały w ten sposób rozmieszczone na terenie naszego miasta, aby młodzież, zamieszkała w różnych dzielnicach, miała ułatwiony do nich dostęp.

Szkoły dla dziewcząt pracujących w rzemiośle krawieckim mieszczą się przy ul. Nawrot 12, Cegielnianej 26, Cegielnianej 63 i 11 Listopada 27, w rzemiośle bielizniarskim — 11 Listopada 27, w handlu — Południowa 8. Dla młodzieży żeńskiej, pracującej w przemyśle — Ro-

kicińska 41, Suwalska 16 i Wspólna 5—7. Dla młodzieży męskiej — ul. Kilińskiego 109 (grupa krawców, skórzana, spożywcza, fryzjerska, metalowa), Sienkiewicza 46 (artystyczno-zdobnicza), Pogonowskiego 51 (drzewna), Lipowa 16 (handlowa), Żeromskiego 115 (elektryczna). Nauka w tych szkołach jest bezpłatna i obowiązkowa.

Wreszcie wznowiona została wczoraj działalność miejskich kursów dla dorosłych i młodzieży. Na kursach tych młodzież i dorośli mogą uzupełnić braki wykształcenia w zakresie 7 klas szkoły powszechnej. Oczywiście dla dorosłych i młodych zorganizowane będą oddzielne klasy.

Na kursach przy ul. Sosnowej 32, Smugowej 6 i Mickiewicza 7 zorganizowane będą komplety dla pragnących po sięć sztukę czytania i pisania. (i)

**Rozpisanie wyborów w Łodzi**

Warszawie i Poznaniu nastąpi około 25-go b.m.

W warszawskich kołach politycznych przewiduje się, iż oficjalne rozpisanie wyborów do rad miejskich w Poznaniu, Łodzi i Warszawy nastąpi około 25 b. m.

Od tej daty liczyć się zacznie termin 78-dniowy, przewidziany dla dokonania przygotowawczych czynności wyborczych.

Nadal utrzymuje się przekonanie, iż

wybory w tych trzech miastach odbędą się w ostatnią niedzielę przed Bożym Narodzeniem, czyli w dniu 18 grudnia roku bież.

W warszawskim zarządzie miejskim, podjęto już szczegółowe segregowanie kartotek, zawierających wykazy stałych mieszkańców Warszawy, przy czym, według przewidywań, liczba uprawnionych do głosowania w Warszawie wynosi ponad 700.000 osób.

Niniejszym zawiadam Sz. Panie, że

POWROCIŁAM

**z Paryża**

i wznawiam przyjęcia w ŚRODE, dnia 7-go września r. b.

Pracownia Gorsetów

**„DIVO“**

Piotrkowska 114

tel. 118-91.

**Przebudowa dworców łódzkich**

Dworzec Fabryczny będzie całkowicie zburzony, Kaliski zaś — rozbudowany. — Min. Ulrych przyjeżdża do Łodzi

Jak się dowiadujemy, w końcu bieżącego tygodnia przybyć ma do Łodzi p. minister komunikacji Ulrych. Przyjazd ten pozostaje w związku z opracowywanym obecnie planem przebudowy całej łódzkiej sieci kolejowej.

Roboty, które zostały podjęte przy częściowej przebudowie torów na dworcu Łódź-Fabryczna stanowią tylko drobny fragment całego planu, który przewiduje, iż obydwa dworce, zarówno Fabryczny jak i Kaliski, zostaną zmodernizowane i przystosowane do zwiększonego ruchu pociągów i pasażerów.

Obecny dworzec Fabryczny będzie całkowicie zburzony. Nowy gmach stanąć ma nieco dalej, naprosto nowej ulicy, która przebita będzie z Pl. Dąbrow-

skiego. W ten sposób, wychodząc z dworca, będzie się miało przed sobą panoramę Placu Dąbrowskiego. Z dworca tego prowadzić będą do poszczególnych torów tunele podziemne, tak, by pasażerowie nie musieli z peronu przechodzić przez tory, idąc do właściwego pociągu. Zarówno wyjście z pociągów, jak i wyjście z dworca do pociągów będzie przez tunel. Dworzec Fabryczny otrzyma 8 torów, z czego 6 dla ruchu pasażerskiego, a 2 dla ruchu towarowego. Te ostatnie tory łącząc się będą z dworcem towarowym, który zbudowany będzie na Polesiu Widzewskim, na ul. Rokicińskiej, w pobliżu miejsca, w którym wykańcza się obecnie centralna chłodnia, obliczona na przechowywanie

zapasów, mogących wystarczyć na kilka dni.

Jeśli chodzi o dworzec Kaliski, sam budynek nie zostanie zmieniony, będzie jednak rozbudowany i przystosowany również do zwiększonego ruchu pociągów i podróźnych. Ponieważ budynek stacyjny jak i tory znajdują się na znacznym podwyższeniu, budowa tuneli podziemnych, prowadzących do każdego toru osobno, nie nastęrczy tu żadnych specjalnych trudności.

Wreszcie specjalna linia kolejowa łącząc będzie obydwa dworce w ten sposób, że podróżni przybywający na dworzec Kaliski będą mogli koleją przejechać na dworzec Fabryczny, by znaleźć się w centrum miasta.

Plany przebudowy sieci kolejowej łódzkiej są obecnie w opracowaniu. Właściwe roboty zacząć się mają już wiosną przyszłego roku.

Wraz z p. ministrem przybyć mają do Łodzi wyżsi urzędnicy ministerstwa i warszawskiej dyrekcji kolejowej. Po wizji lokalnej odbyć się ma konferencja na temat zamierzonych wielkich inwestycji. (i)

**Powitanie wojska**

powracającego do Łodzi z ćwiczeń letnich

Jak się dowiadujemy, tradycyjnym już zwyczajem społeczeństwo łódzkie postanowiło zgotować serdeczne powitanie oddziałom wojskowym garnizonu łódzkiego, powracającym do kwater po ćwiczeniach letnich.

W związku z tym, na środę, na godz. 12 w poł. zwołane zostało posiedzenie miejskiego obywatelskiego komitetu, obchodu uroczystości w oŁdzi. Na posiedzeniu tym, któremu przewodniczyć będzie prez. Godlewski, ułożony zostanie program uroczystości powitania wojska.

**Namawiał wariata do podpalenia**

Sąd skazał Redzynie na rok więzienia

Przed sądem okręgowym odpowiadał wczoraj Józef Redzyna, rzeźnik, zamieszkały w Rudzie Pabianickiej, oskarżony o nakłanianie do przestępstwa.

Przestępstwem tym miało być podpalenie, a człowiekiem, którego oskarżony usiłował do podpalenia namówić, obiecując mu za to 50 zł. — był umysłowo niedorozwinięty.

Redzyna żył w wolnym związku z Anną Perek, która we wsi Modlica pod Rzgowem, posiada zagrodę.

Oboje doszli do wniosku, że gdyby się tak owa zagroda spaliła i gdyby za-

nią odebrali asekurację — byłaby im ta suma bardzo na rękę.

Aby pożar spowodować, namawiał Redzyna niedorozwiniętego umysłowo Stefana Wierę do podpalenia, przyrzekając mu 50 zł., jeśli mu się uda ogień podpalić.

Młody człowiek zwierzył się z tych propozycji rzeźnika matce, która, obawiając się, że syn da się skusić i potem będzie odpowiadał za podpalenie — powiadomiła policję.

Redzyna został skazany na rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

KINO  
**„PALACE“**  
Największa atrakcja stolic europejskich

Uroczą, melodyjną o milionowej wystawie komedia muzyczna

**CZARDASZ!**

W rolach głównych:  
SZÖKE SZAKALL  
JUNE KNIGHT  
MICHAEL BARTLETT

**Nie pić surowej wody**



# Dobytek nasz ginie w ogniu

Straty, spowodowane pożarami, wynoszą dziesiątki milionów zł. rocznie.—Obrona przeciwpożarowa w czasie wojny

„Tydzień Obrony Przeciwożarowej Państwa”, organizowany przez Związek Straży Pożarnych R. P. na obszarze całego kraju w okresie od 4—11 września b. r., stanowi doskonałą okazję do przypomnienia szerszemu ogółowi społeczeństwa pewnego odcinka naszego życia społecznego, o którym na ogół b. niewiele, niestety, mówi się i pisze.

Wiadomo powszechnie, że obrona przeciwpożarowa ujęta jest w rygor organizacyjny. Straże pożarne, ochotnicze i zawodowe istnieją, spełniają wedle możliwości swoje trudne obowiązki. Poza tym na ogół niewielu ludzi interesuje się tymi sprawami.

Podczas pokoju mógłby taki stan być w pewnej mierze tolerowany, t. zn. nie pociągając za sobą poważniejszych ujemnych następstw. Inaczej jednakowoż przedstawiać się będzie sprawa ta w razie wojny. Niezmiernie ważna rola, jaka przypadnie obronie przeciwpożarowej podczas wojny, prowadzonej nowoczesnymi środkami walki, nie pozwala na obojętne odnoszenie się społeczeństwa do tego odcinka organizacji obronności państwa. Przeciwnie, postępy współczesnej techniki środków zapalających wysuwają obronę przeciwpożarową na jedno z pierwszych miejsc podczas działań wojennych.

Jeśli do tego braku większego zainteresowania się zagadnieniami obrony przeciwpożarowej, a stąd minimalnego uświadomienia w tej dziedzinie, doda się tę okoliczność, że kraj nasz, szczególnie nasze wsie i miasteczka, ze słomy i drzewa, bardzo łatwo padają pastwą pożarów, staje się zrozumiałe, dlaczego rok rocznie majątek narodowy tak olbrzymie ponosi straty.

Kilka cyfr statystycznych jaskrawo oświetli stan rzeczy pod tym względem. Straty w samych tylko spalonych budynkach wynoszą w Polsce w ciągu ostatnich trzech lat 167 milionów złotych. — Spłonęło w tym czasie 147.500 budowli, a z górą pół tysiąca osób straciło życie w płomieniach. Pożary są jedną z najgroźniejszych i najdotkliwszych klęsk ludzkości, a jedną z głównych przyczyn niszczenia bezpowrotnego i w tak obfitej mierze majątku narodowego jest właśnie brak uświadomienia i niedostatecznie zorganizowana obrona przeciwpożarowa.

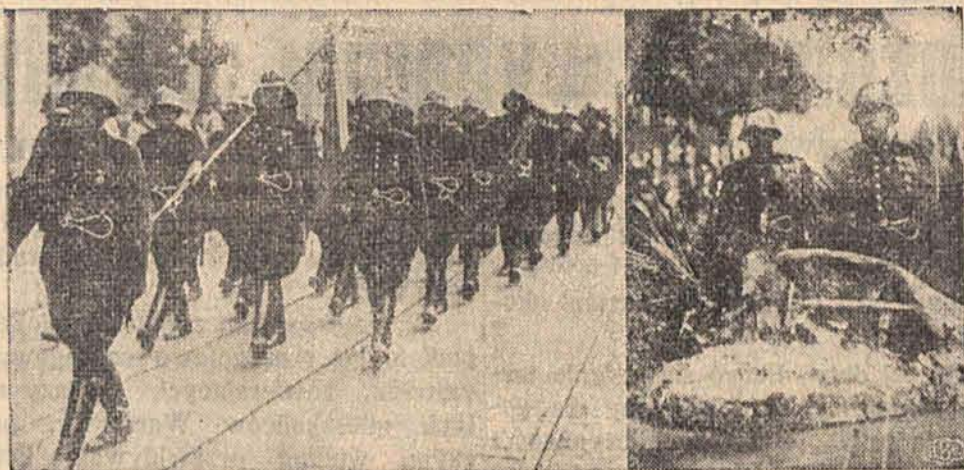
„Tydzień Obrony Przeciwożarowej” może się bardzo wydatnie przyczynić do spotęgowania zainteresowania społeczeństwa sprawami obrony przeciwpożarowej, a w szczególności do uświadomienia szerszego ogółu o wielkim znaczeniu pożarnictwa w obronie przeciwlotniczej Państwa. Ognia, będącego najgroźniejszym środkiem trwałego niszczenia, wojna się nigdy nie wyrzeknie. W wojnie lotniczej, będącej niejako symbolem wojny nowoczesnej, bomby zapalające odgrywają olbrzymią rolę. Zagadnienia przeto organizacji przeciwpożarowej i obronności Państwa są nierozdzielne.

Dlatego przyczynianie się do usprawniania organizacji przeciwpożarowej, bądź to przez uświadomienie o jej doniosłości, bądź też przez ofiarność na cele

pożarnictwa, jest obowiązkiem każdego obywatela.

Trzeba szerzyć zrozumienie, że skuteczną obroną przed ogniem jest rzecz realna, możliwa. Jest ona kwestią należytego przestrzegania przepisów przeciwpożarowych. — Należy szkolić się w tej dziedzinie już podczas pokoju, i to szkolić muszą się wszyscy, również kobiety i dzieci, albowiem jest tu potrzebna pomoc całego społeczeństwa.

To też w okresie „Tygodnia Obrony Przeciwożarowej Państwa” należy poświęcić szczególną uwagę temu ważnemu zagadnieniu, obchodzącemu cały naród oraz nauczyć się cenić tych, którzy, stojąc na straży mienia narodowego i życia ludzkiego, spełniają b. trudną pełną poświęcenia i szczytną służbę społeczną.



W niedzielę rozpoczął się w Łodzi „Tydzień przeciwpożarowy”. Na zdjęciu z lewej widziemy fragment przemarszu oddziałów strażackich przez ul. Piotrkowską, z prawej — złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza na placu Katedralnym.

## Kryszczuk miał udawać... Chłczyka, ale rozmyślił się i udał... Greka. — Sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia

Bywają ludzie, którzy udają... „greka”. Wiemy co to znaczy i potrafimy z takimi panami dać sobie radę. Ale gorzej jest, gdy ktoś udaje... Chłczyka i to Chłczyka przez duże „Ch” — to znaczy udaje „rasowo” syna Krainy Smoka.

Na taki właśnie pomysł wpadł Iwan Kryszczuk, Rusin, obywatel polski, który wyglądał tak bardzo jak Chłczyk, że postanowił z tego ciągnąć zyski.

Kryszczuk służył w wojsku w Łodzi, po odbyciu służby, pozostał w naszym mieście i skontaktował się z Witoldem Kamińskim z Placów Stoki — zaproponował mu taki interes:

On, Kryszczuk, wyglądający jak Chłczyk stuprocentowy, będzie się podawał za żółtolicę i będzie prowadził handel artykułami chińskimi, które — jak wiadomo — również tylko chińskie udają. O ile są to szlafroki — to fabrykowane są w Łodzi, jeśli zaś — drobiazgi rozmaite, to miejscem ich pochodzenia jest przeważnie stołeczna ulica Nalewki.

Ten tedy pseudo-Chłczyk z pseudo-chińskimi towarami, miał obchodzić mie-

szkania naszych prawdziwych łódzkich współobywateli i wydostawać od nich prawdziwe, dobre polskie złotówki.

Kamiński dał Kryszczukowi 100 zł. Ale po zainkasowaniu tej sumy — Kryszczuk rozmyślił się i, zamiast Chłczyka, wołał wobec współnika udawać greka (przez małe „g”) i z pieniędzmi „prysnął”.

Finansista do chińskiego interesu po pewnym czasie odnalazł Rusina z polskimi towarami.

Międzynarodowa ta transakcja zakończyła się w sądzie grodzkim, gdzie Kryszczuk odpowiadał za przywłaszczenie 100 zł.

Powiedzmy na usprawiedliwienie tego człowieka, że znalazłszy się przed trybunałem — nikogo już nie udawał, nawet niewiniątka. Przyznał się do wszystkiego, oświadczył, że za te sto złotych chciał pojechać do swych ojczystych stron i że bardzo żałuje.

Sąd świadków nie przesłuchiwał, skazał Kryszczuka na 6 miesięcy więzienia i karę mu zawiesił. (g)

## Nasz reporter zanotował...

W mieszkaniu własnym przy ulicy Piwnej Nr. 18 usiłował pozabawić się życia 48-letni Josef Brodt, wypijając sporo jodiny. Desperata, po przepłukaniu żołądka, pozostawiono na miejscu w stanie bardzo osłabionym. Powodem rozpaczliwego kroku — ciężkie warunki materialne.

W mieszkaniu pracodawców przy ul. Sienkiewicza Nr. 9 uległa zatruciu gazem świetlnym 19-letnia Regina Praszczak, pracownica domowa. Dziewczynę w stanie osłabionym pozostawiono na miejscu.

Na ulicy Kopernika Nr. 56 najechany został dozorca domu Józef Wiernik przez nieostrożnego motocyklistę, Stanisława Budnika, zamieszkałego przy Alei 1-go Maja Nr. 120.

Poszkodowanego dozorcę przewieziono do szpitala — niefortunnym motocyklistą zajęła się policja.

Na ulicy Zgierskiej najechana została przez samochód 21-letnia Małka Szwarz, zam. przy ulicy Limanowskiego Nr. 2. Poszkodowana odniosła złamanie nogi i obrażenia ciała.

W stanie ciężkim przewieziono ją do szpitala Kierowce, Michała Goldmana, lat. 29, z Łę-

czyca, pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Na budowlu przy ulicy Morszyńskiej Nr. 3 w czasie pracy spadł z rusztowania 29-letni Czesław Franczak, zamieszkały przy ulicy Konopnickiej Nr. 29. Robotnik doznał złamania podudzia i obrażeń twarzy i głowy. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala.

W mieszkaniu własnym przy ul. Zgierskiej Nr. 101 uległa oparzeniu w czasie zdejmowania z kuchni kotła z wrzącą wodą, 45-letnia Teofila Firich. Ranną opatrzył lekarz pogotowia ratunkowego.

Rowerzysta Henryk Essner (Jesionowa 2) przejechany został przez bryczkę, powożoną przez Zenona Bielarskiego, zam. przy ul. Brzezińskiej Nr. 47. Essner odniósł rany głowy. Pogotowie przewiozło go w stanie bardzo osłabionym do domu.

W bramie przy ulicy Limanowskiego Nr. 13 znaleziono podzucone niemowlę płci męskiej, liczące około 10 tygodni. Niemowlę skierowano do miejskiego domu wychowawczego. Za wyrodną matką wdrożono poszukiwania.

## Z karty żałobnej

S. p.

### Antoni Ligeza-Stamirowski

30-go sierpnia zmarł w Młocinach pod Warszawą s. p. Antoni Ligeza-Stamirowski. Odegrał on w życiu naszego miasta wybitną rolę. Z jego inicjatywy i dzięki Jego staraniom założone zostało w Łodzi w roku 1901 Polskie Towarzystwo Teatralne, które stwarzając stałą scenę polską w Łodzi krzewiło w najcięższych warunkach poezję i język ojczysty. Na inauguracyjne przedstawienie przybyli liczni przedstawiciele sztuki, poezji i dziennikarstwa polskiego z Henrykiem Sienkiewiczem i Siemiradzkim na czele.

Wybitne zdolności Zmarłego ujawniły się w chwili wybuchu wojny, w chwilach trwogi i rozpacz. Początkowo jako członek, później jako prezes komitetu obywatelskiego wszedł do grona ludzi zrzeszonych wspólną ideą ratowania miasta. Miał on pełne poczucie ciężkich obowiązków i mozolnej pracy z świadomością wielkiej odpowiedzialności, którą wziął na swe barki. Grono ludzi z głównego komitetu obywatelskiego, mimo braku doświadczenia w rządzeniu miastem, w jaknajkrótszym czasie nabyło je dzięki energii i samozaparcia.

I stworzono pod przewodnictwem Antoniego Stamirowskiego rzecz wielką: pół milionowe miasto, pozbawione nagle pracy i chleba potrafiło uratować od chaosu i zagłady. Stworzono milicję obywatelską, zapewniającą bezpieczeństwo i spokój. Przez wydawanie bonów stworzono fundusze do nabycia środków żywności. Komitet pomocy biednym uchronił od głodowej śmierci szerokie masy ludności.

Wszystkie te poczynania nacechowane były niezwykłą harmonią i zgodą społeczną, wyznaniową i narodowościową.

I jeżeli te podstawowe elementy współpracy zostały stworzone, było to w dużej mierze zasługą Zmarłego, który swoim taktownym i stanowczym zarządzeniem postępowaniem rozstrzygał niejedno zagadnienie.

Po zlikwidowaniu głównego Komitetu obywatelskiego s. p. Antoni Ligeza-Stamirowski w stopniu do głównej rady opiekuńczej, której poświęcił dużo sił i pracy. Niejedną łzę otarł i niejedno dziecko głodne nakarmił i odział.

Po wojnie opuścił Łódź. Ta grupa ludzi, która dożyła dzisiejszej chwili i która współpracowała w wielkim dziele ratowania Łodzi z głęboką wdzięcznością i czcią rzuca tę garść wspomnień na Jego trumnę.

Byli Członkowie Główn. Komitetu Obyw. i Milicji Obyw. w Łodzi.

### Znakomity Łódzianin „król maquillagu” zmarł w Ameryce

Depesze doniosły, iż w stolicy filmu, w Hollywood, zmarł Max Factor, zwany tam „królem maquillagu”. Był mistrzem charakterystyki i upiększania twarzy kobiecych. Zatrudniony był stale w wytwórniach filmowych, gdzie opiekował się wyglądem artystek tej miary co Joan Crawford, Loretta Young, Greta Garbo i Marlena Dietrich.

I oto dowiadujemy się, że amerykański król maquillagu był łódzianinem. — Urodził się przed 68 laty w naszym mieście, tu spędził swą młodość, nauczył się charakterystyki i w roku 1904 wyemigrował do Ameryki. Tam wyspecjalizował się w szminkowaniu artystów występujących w kinie. — Jego pierwszą klientką była Mary Pickford, która wprowadziła go do Hollywood. (i)

### Losowanie Poż. Inwest.

Dzisiaj odbyło się losowanie 3 proc. Prem. Poż. Inwestycyjnej I emisji.

Wylosowano następujące obligacje (pierwsza liczba oznacza Nr. serii, druga — Nr. obligacji):

Zł. 500.000 Nr. serii 13064, Nr. obligacji 37.

Zł. 100.000 9902 — 37.

Zł. 50.000: 20454 — 4.

Po zł. 10.000: 877 — 48, 2033 — 41,

2801 — 2, 3280 — 13, 6398 — 27, 7615 —

41, 8271 — 36, 10180 — 3, 11414 — 32,

13455 — 16, 14486 — 18, 16828 — 20,

17590 — 22, 18196 — 48.

KINO

# EUROPA

Pocz. 4, 6, 8, 10  
DZIS PREMIERA!

Otwarcie sezonu!  
Najpopularniejszy aktor świata

## GARY COOPER

w najbardziej romantycznej i bohater-skiej roli w arcy-filmie p. t.:

Największy film w karierze wielkiego aktora!  
W głównej roli kobiecej:

### S grid Gurie

nowa rewelacja ekranu.  
Milionowa produkcja  
wytw. „UNITED ARTISTS”



# CZY RUNCIMAN OPUSCI PRAGĘ?

Niemcy chcą rozsadzić Czechosłowację od wewnątrz i zdobyć ją bez wojny. — Ciągłe ustępstwa na rzecz Henleina muszą osłabić władza państwowe Czechosłowacji

## Wersje o powrocie Edena do gabinetu Chamberlaina (Specjalna służba korespondencyjna „Republiki“)

Paryż, w sierpniu.

Miesiąc sierpień nazywano — przedwcześnie, jak się okazało — miesiącem decydującym. Oczekiwane decyzje i odprężenie w sytuacji międzynarodowej nie nastąpiło. Nastąpił jedynie pewien rozwój wypadków, który pozwolił na wypowiedzenie mglistych przepowiedni na wrzesień.

Mobilizacja w Niemczech trwa nadal. Wiadomości, jakie posiadają w tej mierze Londyn i Paryż, nie pozostawiają pod tym względem żadnych wątpliwości.

W chwili, gdy piszemy te słowa, Trzecia Rzesza ma pod bronią 2 miliony żołnierzy. W całym szeregu miejscowości cała męska ludność została przymusowo ściągnięta do prac fortyfikacyjnych i innych. Mobilizacja objęła wszystkich rezerwistów, służby lotniczej, przenosząc się kolejno na inne kategorie „techników“.

Z całego lewego brzegu Renu ewakuowano rodziny oficerów i urzędy partyjne. W Niemczech liczą się bowiem z tym, że na wypadek wybuchu wojny teren ten przejdzie w ręce nieprzyjaciela. Dopiero Ren wstrzymał na napór nieprzyjacielskich oddziałów.

W planach dowództwa Trzeciej Rzeszy leży prowadzenie na zachodzie wojny obronnej i przerzucenie głównego ataku na południowy wschód. Głównym celem Niemiec jest obsadzenie Czechosłowacji i ew. Rumunii, ażeby wejść jak najszybciej w posiadanie tak bardzo cennych źródeł naftowych.

Tak brzmią wiadomości, ukazujące się raz poraz w prasie francuskiej i angielskiej.

Według opinii rozpowszechnionej we Francji, w zamiarze Niemiec nie leży zerwanie rokowań z Czechosłowacją i sięgnięcie do broni. Przeciwnie — pertraktacje prowadzone są nadal, zaś plany czeskie — jeden po drugim — odrzucać; skłaniania do robienia coraz to nowych koncesyj. Czesi, w poczuciu, że uczynili wszystko w granicach najdalej posuniętych możliwości — powiedzą ostatecznie: „nie“.

Taktyka Trzeciej Rzeszy polega właśnie na zmuszeniu rządu czechosłowackiego do zdecydowanej odmowy. A tym czasem coraz dalsze koncesje, czynione na rzecz Niemców sudeckich, muszą osłabić siłę wewnętrzną Czechosłowacji. Niemcy dążą zatem do tego, ażeby rozbić i rozluźnić więzy państwa czechosłowackiego było dziełem samych Czechów.

Dlatego Trzecia Rzesza powitała z uznaniem misję lorda Runcimana, przygotowując ją w Londynie za pośrednictwem kpt. Weidemanna. Liczyli bowiem na to, że lord Runciman bez swej woli i całkowicie nieświadomie poprze ich grę.

W miarodajnych kołach londyńskich zaczęto się powoli orientować co do roli, jaką Berlin chce narzucić wysłannikowi angielskiemu. Coraz głośniejszy chał w Londynie głosy, wypowiedziane

się za odwołaniem misji Runcimana. Głosy te nie dotarły jeszcze do kół rządowych, aczkolwiek rząd jest zorientowany co do nastrojów, panujących w pewnych kołach. Anglia jest dziś tak bardzo zaangażowana w Czechosłowację, że nie chciałaby ponosić odpowiedzialności za zlikwidowanie państwa czechosłowackiego, nawet drogą „pokojową“....

W Wielkiej Brytanii zwalczają się obecnie dwa prądy: Zwolennicy jednego wyrażają przekonanie, że należy już raz nareszcie skończyć z polityką nieustannych ustępstw wobec Trzeciej Rzeszy. Należy wyraźnie i niedwuznacznie dać Niemcom do zrozumienia, że Anglia będzie walczyć przeciwko Niemcom. Jest to — ich zdaniem — jedyna droga

do odpowiedniego uświadomienia Berlina.

Przedstawiciele drugiego prądu uważają, że moment, w którym należałoby zmienić „miękkie“ nastawienie Anglii na zdecydowane, jeszcze nie nadszedł. Znamiennie jest, że oba te prądy bynajmniej nie kwestionują konieczności ingerencji Wielkiej Brytanii, nie są jedynie zgodne co do momentu, w którym to winno nastąpić.

Na czele obu zwalczających się prądów stoją Eden i Chamberlain; Eden jest za zdecydowanym stanowiskiem W. Brytanii, natomiast obecny premier brytyjski broni polityki wyczekującej. Różnica zapatrywań pomiędzy Chamberlainem a b. ministrem spraw zagranicznych jest w obecnej chwili znacznie

mniejsza, aniżeli w dniach kryzysu i ustąpienia Edena. „Kurs“ Chamberlaina bardzo zdecydowanie zbliżył się do „kursu“ Edena i dlatego wersje o ew. powrocie Edena do gabinetu Chamberlaina nie są, zdaje się, całkiem nieprawdopodobne.

Anglicy, znani ze swej zimnej krwi i mocnych nerwów, zaczynają jednak dochodzić do przekonania, że ta „zabawa“ trwa już za długo i że panujące w Europie napięcie jest na dalszą metę nie do zniesienia.

Niemcy chcą wygrać walkę o Czechosłowację bez jednego strzału. Czy Wielka Brytania do tego dopuści? Oto zagadnienie, które pasjonuje w obecnej chwili angielską opinię publiczną.

S.

## Kim był Józef Trumpeldor?

Żołnierz, który został oficerem na polu walki. — Współtwórca Legionu Żydowskiego, walczącego w wojnie światowej po stronie Anglii. — Zginął, broniąc kolonii palestyńskiej przed Arabami

Zarówno w Palestynie, jak i wielu innych krajach w których mieszkają Żydzi, istnieją liczne organizacje imienia Józefa Trumpeldora. Kim był Józef Trumpeldor?

Urodził się przed 58 laty na Kaukazie. Przed 18 laty zginął od kuli arabskiej w kolonii palestyńskiej Eel-Chaj.

Gdy wybuchła wojna rosyjsko-japońska, Trumpeldor pobrany został do wojska rosyjskiego jako zwykły żołnierz. Jako Żyd, nie mógł zostać oficerem w armii carskiej, mimo, że posiadał wszelkie po temu kwalifikacje. Ale to, czego dokonał Trumpeldor na froncie, zrodziło legendę. Odnaczył się brawurą odwagą. Wyrwał sztandar swego pułku z rąk japońskich. Odnaczył się niezliczoną ilość razy podczas oblężenia Port Artura, aż pewnego dnia został tak ciężko ranny, że amputowano mu prawą rękę.

Jako inwalida, miał być zwolniony z wojska. Ale Trumpeldor, który był z powołania żołnierzem, składał podanie o zezwolenie pozostania w armii, dopóki trwa wojna. Raporty i opinie o nim, idące do wyższego dowództwa, są tego rodzaju, że staje się rzecz wręcz niezwykła: zostaje on mianowany oficerem. Jest pierwszym i jedynym oficerem Żydem w carskiej armii. W stopniu podporucznika, po wyzdrowieniu, udaje się na

front, dostaje się do niewoli japońskiej, a gdy po skończonej wojnie wrócił do Rosji, odznaczony został najwyższym Krzyżem Zasługi i Krzyżem wojennym św. Jerzego.

W czasie wojny światowej wstępuje on do Legionu Żydowskiego, organizowanego w Anglii i bierze udział w walkach w Azji Mniejszej. A po wojnie udaje się do Palestyny. Zostaje zwykłym robotnikiem, pionierem (halucem). Ten termin jest jego wynalazkiem. Jeszcze przed wojną światową organizuje on pierwszych haluców na terenie Rosji. Mimo braku ręki, pracuje w najbardziej na północ wysuniętej kolonii palestyńskiej Tel-Chaj.

Ale niebawem znów musi chwycić za broń. W roku 1920 wybucha powstanie arabskie przeciwko Druzom przeciwko francuzom w Syrii i Libanie. W tym okresie również północna część Palestyny, górna Galilea, znajdowała się pod okupacją francuską. Dlatego też działania wojenne objęły tę część Palestyny i ogarnęły także kolonię Tel-Chaj.

Arabscy powstańcy nie czynili żadnej różnicy pomiędzy żołnierzami francuskimi a kolonistami żydowskimi. Pewnego dnia oddziały arabskie, liczące przeszło 3000 wojowników, otoczyły Tel-Chaj. Wrota kolonii zostały zamknięte — Tel Chaj budowany jest na

kształt fortecy, i rozpoczęły się walki obłężnicze. Trzy dni i trzy noce broniła się garstka kolonistów przeciwko przewadze arabskiej. Komendantem walczącego oddziału kolonistów został Józef Trumpeldor. Tylko dzięki jego wojskowym zdolnościom, jego niepospolitej odwadze, kolonia mogła tak długo stać czoła oblegającym.

Czwartego dnia Druzowie przysłali do kolonii parlamentarzystę z następującą propozycją:

Arabskie wojska cofną się i oszczędzą kolonię, pod warunkiem jednak, że umożliwi się sprawdzenie, czy w kolonii nie ukrywają się oficerowie francuscy.

W kolonii nie było Francuzów i Trumpeldor uwierzył słowom nieprzyjaciela i rozkazał otworzyć wrota kolonii. Ale to był podstęp. Arabowie wpadli do kolonii strzelając i mordując. Trumpeldor postanowił bronić się. Strzelając bez przerwy lewą ręką, poparty przez garstkę kolonistów, zdołał przedrzeć się przez ciżbę arabską, niespodziewającą się takiej reakcji. Ale dosięgła go kula. Trumpeldor padł. Nie stracił jednak przytomności. Jeszcze przez kilkadziesiąt minut wydawał komendę, zagrzewał do oporu, do walki. Aż opuścili go siły. Padł na posterunku.

## Śmiertelna huśtawka 4-ch chłopców

Igranie ze śmiercią na drutach, naładowanych prądem o wysokim napięciu. — 4 trupy w pow. pszczyńskim.

Katowice, 5 września.

W Łaziskach Górnych pow. pszczyńskiego wydarzył się wczoraj tragiczny wypadek, którego ofiarą padli czterej chłopcy, mianowicie 11-letni Ernest Fol-

warski, brat jego 8-letni Feliks, 12-letni Jan Kozielski i 10-letni Arnold Ksiądz.

Na polach, należących do ks. Pszczyńskiego, chłopcy natknęli się na przewód

wysokiego napięcia grubości 2 cm., na którym się huścili.

Drut ten stanowi uziemienie przewodów o napięciu 6000 wolt z elektrowni kopalni „Książatko“.

Podczas huśtania się chłopcy dotknęli się przewodów, naładowanych elektrycznością i WSZYSCY ZOSTALI PORAZENI. Przybyła na miejsce kopalniana kolonista ratownicza usiłowała uratować chłopców, jednak wszelka pomoc była bezskuteczna.

Wezwany lekarz stwierdził ŚMIERĆ WSZYSTKICH CZTERECH CHŁOPCÓW

na skutek porażenia prądem.

## TABARIN

OTWARCIE SEZONU  
Atrakcja król skrzyptków  
EMIL BRUH  
Atrakcja  
MARIETTE & JOE  
Premiowana piękność  
MARY AIN  
D. OPOLSKA  
K. WANDALI  
Codziennie od 5.30 do 8 w. five z pełnym atrakcyjnym programem.



KINO

RIALTO

SHIRLEY TEMPLE

w swej najlepszej i najnowszej roli, która przejdzie do historii kinematografii, w filmie p. t.:

HEIDI

Dziś premiera!

Niezrównana czarodziejka ekranu

Lzy i śmiech!

Sentyment i piosenka!

Wiosna najpiękniejszych urków!



Jutro, w środę, 7 września, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej nieodżałowanej

**B. P.**

# BASI POJ

ur. Hurwicz

odbędzie się na cmentarzu żydowskim o godz. 13-ej żałobne nabożeństwo i odsłonięcie pomnika, o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych

**Rodzina**

## Bandyta wszedł przez balkon do sypialni

steroryzował zbudzonych ze snu właścicieli mieszkania, i — nie zabrawszy nic — wycofał się tą samą drogą. — Niezwykły wypadek na ul. P.O.W.

Dopiero obecnie doszły nas wieści o niezwykłym wydarzeniu, jakie jeszcze w połowie sierpnia rozegrało się w centrum miasta.

Na ulicy P.O.W. po stronie parzystej na pierwszym piętrze, zajmuje mieszkanie przemysłowiec H. W. pierwszej połowie sierpnia r. panowały — jak pamiętamy — silne i stałe upały.

To też okna i drzwi balkonowe w sypialni przemysłowca były dzień i noc otwarte.

Pewnej nocy około godziny 3-ej usłyszał p. H. jakieś szmery. Jeszcze na pół senny — zapalił niepewną ręką lampkę nocną. I nagle nim jeszcze cokolwiek ujrzał, usłyszał przemysłowiec głos:

— Zgasić światło!

Nad łóżkiem stał jakiś człowiek. W rękę trzymał rewolwer. Mierzył wprost w głowę przerażonego p. H.

W tej samej chwili obudziła się małżonka p. H. Była tak zaskoczona tym, co ujrzała — że w pierwszej chwili nie potrafiła głosu ze siebie wydobyć — następnie zaś poczęła błagać i prosić napastnika — by wziął, co zechce z pieniędzy, które leżą w portfelu, czy z biżuterii, która leży na drugim stoliku — byleby nie strzelał. Do tych prośb, pełnych rozpacz, przyłączył się i przemysłowiec.

Człowiek z rewolwerem stał nad łóżkiem w półmroku lampki nocnej i milczał. Nie reagował na nic. Jakby nie wiedział co uczynić, jakby nie był zdecydowany jak postąpić. Wreszcie znów powtórzył:

— Najpierw zgasić światło! światło zgasić, bo strzelam!

P. H. zgasił lampkę.

Oboje teraz, ludzie już niemłodzi, schorowani, czekali w ciemności na... śmierć. Bo pocóż potrzebny był zbirowi, który się dostał do mieszkania przez balkon, taki sprzymierzeniec jak ciemności, jeśli nie po to, by mordować i grabić?...

Ale wraz z nastaniem zmroku w pokoju — zaległa w nim również kompletna cisza. Nie słychać było ani kroków nieznanego, ani by cokolwiek ruszał, by czego szukał i pładował po pokoju lub po mieszkaniu.

Tak trwało kwadrans.

Wreszcie p. H. zdecydował się wywrzeć na pokój.

Złoczyńcy już nie było. Pieniądze na jednym stoliku a pierścionki i kolczyki na drugim leżały nietknięte!..

Dopiero teraz tak hamowany lęk i śmiertelna trwoga jakby znalazły upust u obojga małżonków. Trzeba było do obojga wzywać pogotowie prywatne. Do białego dnia nie wychodzili z ich domu lekarze.

Tak się przedstawia owa sprawa, o posmaku mocno niesamowitym jednak prawdziwa od początku do końca.

Na marginesie tej historii godziłoby się zaznaczyć, że jednak, gdyby na ulicy P.O.W. na odcinku od ul. Narutowicza do Cegielnianej — był posterunek policji — mieszkańcy tamtej dzielnicy spaliby znacznie spokojniej i na takie odwiedziny rycerzy nocy nie byłiby narażeni. Ul. P.O.W. leży przecież w śródmieściu, a jednak właśnie tam, korzystając z braku posterunkowego, grasują zbiry, napałają przechodniów, domagają się pieniędzy na wódkę, grożą nożem, awanturują się i t.d.

Posterunek w tym punkcie wypłynąłby uspokajająco na całą dzielnicę.

Wogóle ul. Narutowicza, a szczególnie jej krańce, mają stanowczo zbyt słabą opiekę policyjną. Na rogu ul. Kilińskiego jest pierwszy i ostatni posterunek policji... To za mało! (g).

## Szybka radiofonizacja kraju

Nie powinno być domu w Polsce bez aparatu radiowego

Wszelkie wysiłki radiofoni zdążają już od kilku lat do osiągnięcia celu, którym jest jak najszybsza radiofonizacja kraju. Polskie Radio w dotychczasowej swej pracy zwłaszcza w ostatnim okresie dzięki rozbudowie sieci polskich stacji nadawczych, umożliwiło wszystkim mieszkańcom naszego kraju odbiór audycji radiowych na detektor.

Nowe stacje nadawcze, powiększanie mocy stacji dotychczasowych i ich modernizacja sprawi, że zasięg polskich rozgłośni pokryje dosłownie cały kraj, i że w Polsce nie będzie zakątka, w którym rymby nawet na detektor nie można było odbierać audycji polskich rozgłośni.

Obecnie Polskie Radio wspólnie ze Społecznym Komitetem Radiofonizacji Kraju (S. K. R. K.) skierowało cały swój wysiłek propagandowy na zagadnienie możliwie szybkiej radiofonizacji kraju. W pracy tej z niezwykłym zrozumieniem doniosłości radia dla życia Państwa i społeczeństwa, przychodzi z pomocą organizacje zrzeszające dziesiątki tysięcy ludzi. Konsekwentna i energicz-

na akcja wydała rezultaty, gdyż wojewódzkie i powiatowe Komitety Radiofonizacji Kraju mnożą się w szybkim tempie i rozwijają w terenie działalność propagandową i werbującą. Najbliższy sezon musi przynieść znaczne przekroczenie nie tylko miliona abonentów radiowych.

Doroczna Wystawa Radiowa w stolicy organizowana była również pod hasłem radiofonizacji kraju. Zwiedzający wystawę znajdą jedną z sal poświęconą działalności Komitetu Radiofonizacji Kraju. Na wystawie również sprzedawany jest znaczek, z którego całkowity dochód przeznaczony jest na radiofonizację niezamożnych szkół i świetlic. Tak samo dochód z biletów wstępu do studia wystawowego wpłynie w całości na ten sam godny ze wszechmiar poparcia cel.

Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju zrzesza wielu działaczy i społeczników, którzy swój czas i swe siły oddali bezinteresownie na rzecz propagandy i realizacji tak pięknego hasła, jak hasło, które brzmi: „Niema polskiego domu bez odbiornika radiowego”.

## Ukarani przez starostwo

Sąd starościński rozpoznawał na wczorajszej sesji szereg spraw o wykroczenia:

Za uprawianie nielegalnego bookmacherstwa w czasie wyścigów konnych w Warszawie, przed kasą totalizatora łódzkiego, skazani zostali: Moszek Najman, Wolborska 65 i Dawid Waldfogel, Wólczajska 79 na 150 zł. grzywny, każdy z

zamianą na 10 dni aresztu.

Za niedbale wykonaną pracę w czasie odbywania służby zastępczej Dawid Steirberg skazany został na grzywnę w wysokości 30 zł

Za wywołanie bójki ulicznej na ulicy Solnej, Jerzy Kot, Rzgowska 7 i Oskar Dalke, bez stałego miejsca zamieszkania, skazani zostali na 5 dni aresztu. (i)



TEATR POLSKI  
(Cegielnian 27).

Dziś o godzinie 8.30 wiecz. sztuka Perzyskiego „Aszantka”.



PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ  
POLSKIEGO RADIA.

WTOREK, dnia 6-go września 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.  
6.20—6.45: Muzyka (płyty) 6.45—7.00: Gimnastyka. 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Orkiestra Mandolinistów im. Moniuszki z Welnowca pod dyr. Kazimierza Bończa-Tomaszewskiego (z Katowic). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.15: Audycja dla szkół: „Wielkie trzeba zaprosić do współpracy” — pogodanka dla dzieci starszych — wygłosi Jerzy Michałowski.

11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—13.45: Przerwa. 13.45—14.15: Koncert skrzypcowy E-moll F. Mendelsohna w wyk. J. Szigetiego z tow. Orkiestry Symf. pod dyr. T. Beechamana (płyty). 14.15—14.20: Łódzkie wiadomości giełdowe. 14.20—15.15: „Muzyka obiadowa” (płyty). 15.15—15.35: „Przygoda Marcellianka majstra Klepki” — audycja dla dzieci wędług Themersona, w opracowaniu Ady Artz (ze Lwowa). 15.35—15.45: Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 15.45—16.00: Wiadomości gospodarcze. 16.00—16.45: Koncert w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Sereyńskiego oraz soliści (ze Lwowa). 16.45—17.00: „Od Tatr do stratosfery” — opowiadanie Konstantego Jodko-Narkiewicza. 17.00—17.15: „Rynek drobiu w Łodzi” — pogadanka gospodarcza — wygłosi inż. Czesław Tederko.

17.15—17.35: Muzyka taneczna (płyty). 17.35—17.50: „Błogosławione pieśni kalinowe” — audycja literacka, oparta na twórczości Jerzego Liberta w opracowaniu Marii Michałkiewicz.

17.50—17.55: Poradnik sportowy lokalny. 17.55—18.00: Odczytanie programu.

18.00—18.10: „Dzielo pszczoły samotnicy” — pogadanka Axela Stjerna (z Wilna). 18.10—18.45: Paganini w muzyce fortepianowej. Wykonawcy: Władysław Kędra — fortepian (z Łodzi).

18.45—19.00: „Na zielonej trawie” — wyjątek z książki Stanisława Wasylewskiego: p. t. „O siedmiu duszach kobiety” (Poznań).

19.00—19.20: Wolfgang Amadeusz Mozart — Kwartet F-dur na obój, skrzypce, altówkę i wiolonczelę. Wykonawcy: St. Mikuszewski — skrzypce, F. Nierychło — obój, H. Zarzycki — altówka i J. Makowicz — wiolonczela.

19.20—19.30: Pogadanka aktualna.

19.30—20.45: „Tylko dla dorosłych” — I-sza cz. koncertu rozrywkowego. Transm. z Dorocznej Wystawy Radiowej w gmachu Polskiej YMCA w Warszawie. Wykonawcy: Mała Orkiestra Polskiego Radia pod dyr. Z. Górzyskiego oraz soliści.

W przerwach: 1) Rozmowa z młodym Polakiem. 2) „Przygoda króla francuskiego” — humorystki Józefa Czyścieckiego, w wykonaniu Henryka Ładosza.

20.45—20.55: Dziennik wieczorny. 20.55—21.00: Pogadanka aktualna.

21.00—21.10: Życie kulturalne.

21.10—21.50: II-ga część koncertu rozrywkowego p. t. „Tylko dla dorosłych”. Transm. z Dorocznej Wystawy Radiowej w gmachu Polskiej YMCA w Warszawie.

21.50—22.00: Wiadomości sportowe.

22.00—22.05: Wiadomości sportowe lokalne

22.05—23.00: Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Bolesław Brzeziński — gwizd, Cezary Domke — diabelskie skrzypce, Willy Lessig — akompaniament.

23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.30—RADIO-ROMANIA: Koncert symf.

20.00—BRUKSELA Franc.: „Le deserteur” — Opera komyczna Monsigny.

20.00—LONDYN Reg.: Koncert sym. z Queen's Hallu.

20.30—WIEŻA EIFFLA: Koncert symfoniczny.

Niebuwała okazja!

Przygody Tarzana

Człowieka Leśnego

8 tomów — 1240 stron

Cena za całość:

tylko 1 zł. 50 gr.



Emocjonujące przygody bohaterów powieści „WŁADCA CZASU” „NA ZAGUBIONYM TROPIE”

Ucieszne perypetie

PATA I PATACHONA  
FERDKA I MERDKA  
FONSIA ELEGANTA  
WESOŁEJ RODZINKI  
KRÓLA KIAU-MIAU I KSIĘŻNICZKI  
KIZI - MIZI

Humor, rozrywki umysłowe, wiadomości ze świata — oto bogata treść.

35 numeru

„KARUZELI”

który już ukazał się w sprzedaży.

Cena 10 groszy

Grand-Kino

Początek 4, 6, 8, i 10

Na otwarcie sezonu super film rodzinnej produkcji, reżyserii Michała Waszyńskiego (twórca „Znachora”)

Druga Młodość

W rol. główn.:  
Gorczyńska — Junosza-Stępowski —  
Cwiklińska — Zacharewicz — Cybulski — Znicz.

Uwaga! Passe-partout, bilety ulgowe i bezpłatne nieważne — do odwołania



## Lustracja robót remontowych przez p. wicestarostę i komendanta p.p.

W dniu wczorajszym wicestarosta grodzki Giełczyński w towarzystwie komendanta P. P. insp. Niedzielskiego, zwiedził roboty, prowadzone przy porządkowaniu miasta.

Akcja postępuje naprzód i zostanie zakończona całkowicie w ciągu bieżącego miesiąca. Lustracja wykazała, że roboty prowadzone są należycie. Stwierdzono jednak, że w dalszym ciągu, jak to było na początku, niektórzy właściciele domów ociągają się z rozpoczęciem remontu. Wicestarosta Giełczyński wydał doraźne zarządzenia, zalecając niezwłoczne podjęcie robót, pod groźbą zastosowania represji.

## Telefon dla nerwowych

Po dwuletnich próbach angielskiego instytutu doświadczalnego, instalowane są obecnie w Londynie nowe typy telefonów, zaopatrzonych w inny zupełnie system sygnałowy. Dotychczas przenikliwy i alarmujący dźwięk sygnału powstrzymywał wiele nerwowych osób od założenia aparatu telefonicznego. Nowy telefon angielski posiada system alarmowy skonstruowany przez gremium techników i muzyków. Posiada „srebrzysty głos” o dość silnym dźwięku, ale o łagodnym i nie drażniącym tonie.

Poza tym wspomniany instytut zaopatrzył nowe aparaty telefoniczne w słuchawki z nieflukującą się masą.

## Pierwsza Polska Wystawa Szpitalnictwa.

W całokształcie ogólnopolskiej Służby Zdrowia lecniczo ubezpieczeniowe zajmuje jedno z pierwszych miejsc. Poważnym fragmentem w dziedzinie lecniczo ubezpieczeniowego jest własne szpitalnictwo, lecniczo sanatoryjno-zdrojowe.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych i ubezpieczalnie społeczne posiadają i prowadzą następujące zakłady lecnicze: szpitale w: Warszawie, Krakowie, Łodzi, Lwowie, Poznaniu, Sosnowcu, Dąbrowie Górnej, Czeladzi, Zawierciu, Pabianicach, Ostrowcu Świętokrzyskim, Starachowicach, Częstochowie, Piotrkowie Tryb., Drohobyczu, Rawiczu, Grudziądzu, Chrzanowie i Brosznie oraz znajdujące się w trakcie przygotowań do budowy, sanatoria dla płucno-chorych w: Bystrzy Sł., Worochcie, Zakopanem (Warszawianka), Ludwikowie pod Poznaniem (Staszówka), Tuszyńku pod Łodzią, Wygodzie; Sanatoria zdrojowe w Krynicy (Lwigród), Iwoniczu (Excelsior), Busku (Dom Zdrowia), Szkle pod Lwowem, Kolonie lecniczo-szkolne dla osłabionych dzieci w Kiekszu pod Poznaniem, Butku (Górka), Kalliszu (Sokolówka), Andrychowcu, Jaworzu, Ciechocinku, Domy zdrowia w Jaremczu, Rymanowie, Druskienikach, Ciechocinku oraz dwa mniejsze ośrodki lecnicze, wchodzące w zakres działalności profilaktycznej ubezpieczalni społecznych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych i ubezpieczalnie społeczne w/g opracowanego planu koniecznej rozbudowy sieci szpitalnej i sanatoryjno-lecniczej zamierzają rozbudowanie szeregu istniejących jednostek, a też budowę nowych, a mianowicie budowę szpitali: w Warszawie — szpital Instytutu Medycyny Ubezpieczeniowej, na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego — 2 szpitale, na terenie Zagłębia naftowego (w Boryslawiu) — 1 szpital i inne, w miarę nasuwających się potrzeb, po uzgodnieniu z powołanymi do tego czynnikami.

W zakresie rozbudowy sieci sanatoryjnej, zamierzono, częściowo rozpoczęto pracę w kierunku budowy sanatoriów dla płucno-chorych w Nowosielni (woj. Nowogródzkiej), Kruku (pod Gostyninem), Otwocku (pod Warszawą), tak również budowę kolonii lecniczych dla konstytucyjnie obciążonych, słabych dzieci w Ciechocinku i Druskienikach.

Obecny stan szpitalnictwa w Polsce, a w tem i ubezpieczeniowego, jak również i dalsze zamierzenia w zakresie rozbudowy odzwierciedli i Polska Wystawa Szpitalnictwa, która w dniu 10. IX. 38 r. zostanie otwarta w Warszawie, w gmachu Szpitala Wojskowego przy Al. Niepodległości.

Szereg eksponatów wystawionych, jak to mapy terenowe, plany orientacyjne i sytuacyjne, makiety, zdjęcia fotograficzne, zestawienia statystyczne, wykazujące organizację wewnętrzną szpitali, oraz inne charakterystyczne eksponaty w dostatecznej mierze odzwierciedlą obecny stan szpitalnictwa, i zamiary na przyszłość w zakresie dalszej planowej rozbudowy uzupełniającej, a też i wypełniają miejscami dotkliwą lukę w dziedzinie obsługi lecniczo-szpitalnej terenów, słabo wyposażonych w placówki szpitalne.

Wystawa pokaże społeczeństwu cenny materiał, w zakresie dotychczasowego dorobku szpitalnictwa — sanatoryjnego i posłuży, jako poważny przedmiot studiów fachowych, do opracowania dalszych wytycznych, jak również udostępni zrozumienie potrzeb szpitalnictwa i sposobu rzeczowego rozwiązania tego poważnego zagadnienia jak najlepiej dla dobra kraju i społeczeństwa.

# Strajk okupacyjny występkiem przewidzianym w artykułach 251 i 252 K.K. — Znamienne orzeczenie Sądu Najwyższego. — Strajk transportowców trwa

Duże poruszenie w sferach robotniczych i związkach zawodowych wywołało orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie strajków okupacyjnych, w myśl którego strajki o tym charakterze mają być uznawane za występki z art. 251 i 252 k. k.

Mianowicie Sąd Najwyższy orzekł, iż strajk okupacyjny jest „formą bezprawnego zajęcia cudzej własności i jest przemysem fizycznym, który ma na celu zmuszenie właściciela do działania wbrew jego woli”. Z tych względów strajk okupacyjny może być uznany, jako naruszenie wyżej wymienionych artykułów kodeksu karnego.

Należy wziąć pod uwagę, iż orzeczenia Sądu Najwyższego są miarodajne dla sądów okręgowych przy ferowaniu wyroków. Z tych względów, biorąc pod uwagę, iż okupacyjna forma strajku stała się ostatnio bardzo powszechna, orzeczenie to wzbudziło duże zainteresowanie.

Jak się dowiadujemy, związki zawodowe mają zwrócić się w tej sprawie do ministerstwa opieki społecznej i ministerstwa sprawiedliwości.

Strajk pracowników w przedsiębiorstwach transportowo-ekspedycyjnych trwa w dalszym ciągu bez zmian, istnieje jednak nadzieja, że będzie on niebawem zlikwidowany. Wczoraj odbyła się konferencja w inspekcji pracy, na której zdołano osiągnąć częściowe porozumienie. Dziś pertraktacje toczyć się będą w dalszym ciągu.

W siedzibie ChZZ. odbyło się zebranie woźniców, zatrudnionych w przedsiębiorstwach przewozowych. Na zebraniu omówiono dwie sprawy: wprowadzenia dla woźniców praw jazdy, podobnych do tych, jakie posiadają szoferzy, co zlikwidowałoby niewłaściwą walkę konkurencyjną i umożliwiło wykonywa-

nie zawodu przez ludzi o pełnych kwalifikacjach oraz sprawę angażowania przez właścicieli przedsiębiorstw nieletnich furmanów.

W pierwszej sprawie postanowiono wystosować memoriał do ministerstwa opieki społecznej i ministerstwa spraw wewnętrznych, w drugiej — wysłać delegację do starostwa grodzkiego.

Dziś wznowione zostaną rokowania o układ zbiorowy w przemyśle dzianym. Jak już donosiliśmy, wielki przemysł zaakceptował wszystkie postanowienia układu, sprzeciwia się tylko przemysł zarobkowy.

Konferencja z chałupnikami ozorkowskimi, którzy walczą o układ zbiorowy, wyznaczona na dzień wczorajszy, nie doszła do skutku. Przemysłowcy nie zgłosili się, wobec czego konferencję przeniesiono na inny termin. (i)

## Tajemnica pożaru i zaginięcia 100.000 zł.

Badania psychiatryczne zdemaskowały podejrzanego o defraudację kasjera kopalni „Szyby Jankowickie”, który symulował obłąd

Rybnik, 5 września.

W swoim czasie donosiliśmy o tajemniczym pożarze, jaki wybuchł na terenie kopalni szybów Jankowickich.

Jak wiadomo, w czasie tego pożaru spaliła się kasa wraz z wszystkimi księgami i dokumentami.

W toku dochodzeń ustalono, że z ka-

sy zginęło około 100.000 zł., a jednocześnie podejrzenie o sprzeniewierzenie tej sumy padło na Brunona Arndta, kasjera tej kopalni.

Aresztowany Arndt począł zdradzać objawy obłądki, co nasunęło podejrzenie, że kasjer symuluje. W związku z tym umieszczono Arndta w zakładzie psychiatrycznym na obserwacji.

Onegdaj Arndt został wypuszczony z zakładu psychiatrycznego, albowiem lekarze orzekli, że jest on w pełni swych władz umysłowych i może całkowicie odpowiadać za swe czyny.

Arndta umieszczono w więzieniu. Zapowiedź jego procesu, który odbędzie się w najbliższym czasie, budzi wielkie zainteresowanie.

## Wykrycie afery ubezpieczeniowej w Warszawie

Bezrobotni na usługach wyrafinowanych oszustów. — Jak agenci zdobywali prawa asekuracyjne

Warszawa, 5 września.

Warszawskie władze śledcze wpadły na trop rozgąszonej afery ubezpieczeniowej, w którą zamieszanych jest szereg bezrobotnych i kilku sprytnych oszustów. M. in. wciągnięty w nią został jeden z wyższych urzędników towarzystwa ubezpieczeń.

Jak ustalono, na czele dobrze zorganizowanej szajki stał mieszkaniec Pruszkowa, Marian Kowalski. On i jego

spólnicy wciągali ofiary pod pretekstem ubezpieczenia ich od wypadku lub śmierci. Po jakimś czasie osoby, które zawarły umowę, ulegały jakoby wypadkowi. Kowalski i jego agenci przy pomocy fałszowanych świadectw lekarskich uzyskiwali następnie asekurację, przy czym zainteresowanym bezrobotnym wypłacano pewną prowizję.

Sprawa po jakimś czasie się wydała, lecz aferzyści pozostali nieuchwytni. Po 2-miesięcznej przerwie oszuci wznowili

swą działalność, przedstawiając tym razem prawdziwe świadectwa.

Okazało się, że bezrobotni, pragnąc otrzymać premię, umyślnie powodowali mieszczelne wypadki, wyskakując z tramwajów, pociągów i t.p. Doznawali przy tym oczywiście mniej lub więcej poważnych okaleczeń i na podstawie sporządzonego przez lekarza i policję protokołu, wypłata premii asekuracyjnej odbywała się formalnie.

## Straszna eksplozja w wagonie towarowym

Wybuch wyrzucił dozorcę na nasyp kolejowy. — Straty wynoszą 200.000 złotych

Stanisławów, 5 września.

W pociągu towarowym, zdążającym ze Stanisławowa do Lwowa, znajdował się wagon, do którego załadowano motor do montowania torów kolejowych oraz 7 butli z tlenem.

W motorze znajdowała się benzyna, a butle ułożone były w przedniej części wagonu. Na 5-tym kilometrze przed Haliczem z niewyjaśnionych powodów nastąpił wybuch jednej z butli tlenowych, który spowodował kilka dalszych

eksplozji, rozdarcie i zniszczenie motoru oraz pożar i zniszczenie całego wagonu.

W wagonach znajdował się dozorca, którego wybuch wyrzucił na nasyp kolejowy przez rozerwany dach.

Pociąg został zatrzymany na kilka godzin, co spowodowało zatrzymanie na linii kilku pociągów. Rannego dozorcę odwieziono do szpitala w Stanisławowie.

Szkody wynoszą ponad 200.000 złotych.

## Napady i bójkki

Na ul. Ludwiki 11, na wychodzącego z mieszkania znajomych Bronisława Iracha, zamieszkałego przy ul. Abramowskiego 33 napadł — jak się potem okazało — Karol Cieplucha, zam. przy ul. Antoniewskiej i zadał mu pięknikiem szwajskim kilka razy w głowę i ręce.

Poszkodowanego opatrzył lekarz pogotowia.

Na krańcach ulicy Killińskiego został wczoraj ciężko pokłuty nożem i doznał kilku głębokich ran 29-letni Marian Kuśnierski, którego adresu narazie nie ustalono.

Poszkodowany został opatrzony w komisariacie policji i pozostawiony na miejscu.

Na Chojnach na ul. Rzgowskiej został pobity tępym narzędziem Józef Jabłoński, zam. przy ul. Kowalskiej 34. Lekarz pogotowia stwierdził rany tłuczone głowy i twarzy i opatrzył poszkodowanego na miejscu.

W roku ubiegłym, jak podawaliśmy w niedzielę, przypadła po 3—4 rozpraw nożowych na dobę. Trzy powyższe wypadki nożownictwa — to właśnie ilustracja ich frekwencji w Ło-

## Nadużycia podatkowe

w firmie inż. J. Janicki w Łodzi

Lotna brygada kontroli skarbowej prowadzi od kilku dni dochodzenie w sprawie rozległych nadużyć skarbowych dokonywanych od szeregu — jak słychać — lat przez firmę inż. J. Janicki, fabryka pasów i pikierów w Łodzi przy ul. Wólczajskiej nr. 103.

Firma prowadziła z polecenia właściciela, podwójną księgowość: jedną na zewnątrz — dla władz, które na jej podstawie wymierzały podatki, a druga, wewnętrzną, obrazującą istotny bieg interesów i prawdziwe zyski — na potrzeby samego inż. Janickiego.

Sprawa jest obecnie w dochodzeniu i jej szczegóły trzymane są w tajemnicy. (i)

## Walka z zebraniem

Walka z zawodową zebraniem na terenie Łodzi trwa w dalszym ciągu. Do sądu starościńskiego doprowadzono wczoraj pięciu zebraków, którzy w natrętny sposób nagabywali przechodniów, domagając się datków. Wszyscy skazani zostali po 10 dni aresztu.

Również przed sądem grodzkim toczyły się wczoraj sprawy o zebranie. Na ławie oskarżonych zasiadło 8 osób, oskarżonych o uprawianie żebractwa za wodowego.

Sąd skazał wszystkich na umieszczenie w domu pracy przymusowej na czas nieograniczony. (i)



# Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 6 września 1938 r.

## Na rynku zbożowym

Sytuacja na rynku zbożowym nie przesądza interesować szerokiej opinii, świadomej wagi zagadnienia.

Wczoraj weszła w życie ustawa „o przestawie interesować szerokiej opinii, środkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolniczych“. Jak wiadomo, zawiera upoważnienie dla ministra do poboru opłaty w kwocie nieprzekraczającej trzech złotych od stu kg. mąki lub kaszy jak długo cena żyta nie przekroczy dwudziestu złotych za kwintal.

Donioslejsze, niż sprawa obciążenia kila mąki trzema groszami opłaty — jest niewątpliwie zagadnienie środków interwencji, jakie będą obrane, oraz wystarczalności zasobów dla urzeczywistnienia zapomocą środków obranych zamierzonego celu. Celem jest utrzymanie ceny żyta na poziomie bliskim dwudziestu złotych.

Zasoby zebrane z opłat od mąki i kaszy powiększane będą o połowę dopłatą ze skarbu, bo minister, w myśl ustawy, obowiązany jest taką dotacją z ogólnych źródeł automatycznie wpłacać na „rachunek specjalny“ t.j. na rachunek zasobów interwencyjnych. Nb. na poczet tych dotacji będą zaliczone zwroty ceł dokonane przy wywozie zbóż i artykułów przemiału.

Zagadnienie doboru środków interwencyjnych jest w tej chwili niewątpliwie niełatwe.

Szkicując najogólniej, da się powiedzieć o sytuacji tyle: Wskutek przesylenia rynków — aktualna cena żyta na świecie obraca się koło ośmiu — dziewięciu złotych. U nas wynosi mniej — więcej piętnaście. Rozpiętość między obu cenami jest, jak widzimy, bardzo znaczna. Łatwo zorientować się, ile musi wynieść premia, dopłacana eksporterowi, aby cisnąć na rynek nadwyżkę umieszczać poza granicami państwa. Ta alternatywa, niewątpliwie mniej ekonomiczna, może być uznana bardziej atrakcyjną dewizowo. Druga alternatywa to skup na rynku wewnętrznym każdej oferowanej ilości po cenie, uznawanej za pożądaną, magazynowanie utworzonego w ten sposób zapasu do czasu, kiedy jego uruchomienie na rynku uznane będzie za celowe: słowem przyjęcia systemu, który był miarodajny w okresie działalności t. zw. zakładów przemysłowo-zbożowych. Niewątpliwie obie metody zdejmowania nadwyżki z rynku będą wymagały przeznaczenia poważnych zasobów ze źródeł ogólnych, alternatywa druga ponadto postawi przed nami poważne problemy natury technicznej, znane z analogicznych okresów poprzednich. Z zainteresowaniem czekamy decyzji miarodajnych czynników co do drogi interwencyjnej, jaka będzie obrana.

Dr. A. Z.

## Kursy porównawcze walorów

Warszawa 5 września.

Nazwa papleru	Dzisiaj	Onegdaj	Przed mies.	Przed rokiem
30/10 Lw. I. em.	—	86.50	83.38	68.75
4 1/2 0/10 Wewn.	66.63	66.75	67.25	56.50
50/10 Konwers.	69.—	—	69.88	62.—
Dolarówka	42.25	42.25	42.35	38.—
4 1/2 L. Ziemi.	65.—	65.—	65.—	57.—
50/10 L. Warsz. 1933	74.75	—	74.25	62.25
50/10 L. Łódz. 1933	—	—	—	56.—
Bank Polski	123.—	122.50	126.—	105.—
Lilpop	86.50	87.—	96.—	53.—
2 1/2 rardów	—	—	58.50	62.—

## Nowe przepisy dewizowe o wywozie pieniędzy do Rzeszy niemieckiej

Centralna komisja dewizowa wydała nowe przepisy o wywozie kwot pieniężnych do Rzeszy Niemieckiej i obszarów b. Austrii, a to w związku z wejściem w życie nowej umowy handlowej polsko-niemieckiej.

Przy wyjazdach za paszportami zwykłymi wolno będzie wywieźć do całego obecnego obszaru Rzeszy Niemieckiej 750 mrk. niemieckich na okres miesięczny, przy czym kwoty te będą wypła-

cane po 25 mrk. dziennie. Wyjeżdżający do Niemiec będą mogli otrzymać z góry wypłatę za okres 10-dniowy.

Przy wyjazdach do Niemiec za paszportami handlowymi zezwolono na wypłatę 100 mrk. niemieckich na osobę dziennie.

Niezależnie od tych kwot osoby wyjeżdżające do Niemiec zabrać mogą 30 zł. w bilonie polskim bądź też równowartość w bilonie niemieckim.

## O obniżenie cen textry zabiegają łódzkie firmy przemysłowe

Wobec wysokich cen textry, część przemysłu łódzkiego, a mianowicie firmy należące do Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej, wszczęły starania o potaniecie tego produktu. W wyniku rokowań, na podstawie porozumienia z Tomaszowską Fabryką oraz z Chodakowem, firmy zrzeszone otrzymały obecnie textrę po cenach tańszych, aniżeli pozostałe firmy niezrzeszone.

Różnica w cenie dochodzi tutaj do 50 gr. na jednym kgm.

W związku z tym szeregi odbiorców

textry, nienależących do Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej, zwrócił się w dniach ostatnich do swoich organizacji względnie związków z prośbą o wszczęcie akcji, któraby spowodowała obniżenie ceny textry i dla przemysłu niezrzeszonego.

Jak się dowiadujemy, zainteresowane związki gospodarcze zamierzają w sprawie tej zwrócić się do izby przemysłowo-handlowej w Łodzi z prośbą o ingerencję, wskazując na to, że firmy niezrzeszone są również bardzo poważnymi odbiorcami textry.

## Handel polsko-turecki Importujemy bawełnę, eksportujemy wyroby włókiennicze

Ostatnio ogłoszone zostały dane, dotyczące wymiany towarowej Turcji z zagranicą za pierwsze cztery miesiące roku bieżącego.

Jak wynika z opublikowanych cyfr, import turecki znacznie wzrósł w okresie sprawozdawczym, przy nieznacznym zmniejszeniu wywozu w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego. Najważniejszym zarówno dostawcą, jak i odbiorcą dla Turcji jest Rzesza Niemiecka.

Jeżeli chodzi o obroty handlowe polsko-tureckie, to w tym względzie daje się zauważyć pewną stabilizację, specjalnie jeżeli chodzi o wywóz z Turcji do Polski, który w ciągu pierwszych czterech miesięcy r. b. wyniósł 370.000 funtów tureckich.

W okresie sprawozdawczym nastąpił natomiast znaczny wzrost dostaw z Polski do Turcji, a mianowicie dostawy te wzrosły z 92.000 funtów tureckich, w ciągu trzech miesięcy roku ubiegłego do 517.000 funtów tureckich w roku bieżącym.

Eksport wyrobów włókienniczych z okręgu łódzkiego do Turcji w ciągu ostatnich 2—3 miesięcy wykazuje stały i to dość poważny wzrost.

Stosunki wymienne naszego przemysłu włókienniczego z Turcją polegają przede wszystkim na transakcjach kompensacyjnych, importujemy bowiem z Turcji bawełnę, eksportujemy natomiast do tego kraju gotowe artykuły włókiennicze oraz półfabrykaty, z których w pierwszym rzędzie wymienić należy przedzę bawełnianą oraz czesankową.

## Egipt interesuje się Łodzią Delegacja ekonomistów egipskich przybędzie do naszego miasta

Egipska delegacja parlamentarzystów-ekonomistów, która przybyła na Kongres Międzyparlamentarnej Konferencji Ekonomicznej do Warszawy, pragnie wykorzystać swój pobyt dla zapoznania się z przemysłem włókienniczym w Polsce. Delegacja ta z p. Kamel Paszą na czele złożyła w dniu wczorajszym wizytę w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, gdzie odbyła się konferencja w sprawach włókienniczych.

Egipska delegacja parlamentarna po-

stanowiła pozostać jeszcze w Polsce pewien czas po zakończeniu obrad Kongresu, a w pierwszym rzędzie w programie jej pobytu będzie zwiedzenie przemysłu włókienniczego w Łodzi.

Zagadnienia włókiennicze interesują o tyle parlamentarzystów-ekonomistów egipskich, że Polska sprządza dość znaczne ilości ważnego surowca dla przemysłu włókienniczego, jakim jest bawełna.

## Likwidacja sklepów w Berlinie

Według doniesień prasy berlińskiej, zwiększa się z każdym dniem ilość wolnych lokali sklepowych. Statystyka niemiecka podaje, że w samym tylko Berlinie jest obecnie 6.203 lokali sklepowych niewynajętych, z czego na śródmieście Berlina przypada 3.536 lokali. Mimo to, że akcja przebudowywania lokali sklepowych na mieszkania prywatne jest w toku, sytuacja na tym odcinku, na skutek dalszej ciągłej likwidacji sklepów, nadal się pogarsza.

## Aukcje wełny australijskiej

W dalszym ciągu odbywających się obecnie aukcji wełny australijskiej w Sydney, nastąpiło wzmocnienie tendencji. Podaż w dniu 1 września wynosiła 12.471 bel, z czego sprzedano 11.170 bel.

Dnia 13 września r. b. nastąpi w Liverpoolu otwarcie szóstej serii aukcji wełny wschodnio-indyjskiej. Czas trwania tych aukcji został ustalony na 5 dni. Przepuszczalna podaż wyniesie 21.760 bel.

## Możliwość eksportowe do Danii

Badania, jakie przeprowadziła duńsko-polska izba handlowa, wykazały, że istnieją poważniejsze możliwości ulokowania na rynku duńskim poszczególnych artykułów, których wywóz do Danii jest wolny od ograniczeń importowych, względnie na które strona polska posiada kontyngenty eksportowe. Z artykułów tych wymienić należy w pierwszym rzędzie ceratę, obuwie gumowe, przędzę z jedwabiu sztucznego, karbid, klej, esencje owocowe i ekstrakty, krochmal, dekstryna, lak, oleje smoliste i żywiczne, olej terpentynowy, smola drzewna i żywica.

## Spadek konsumpcji sztucznego jedwabiu

Na rynku światowym zanotowano w ostatnich miesiącach znaczny spadek spożycia jedwabiu sztucznego. Przyczyny tego spadku dopatrują się sfery gospodarcze zarówno w ogólnej sytuacji na rynku światowym jak i w wojnie japońsko-chińskiej. Niezależnie od zupełnego prawie zaniku konsumpcji sztucznego jedwabiu w Chinach, spadło spożycie tkanin sztuczno jedwabnych w Indiach angielskich i w Indiach holenderskich o 50%. Ten sam objaw w mniejszym nie co stopniu zaobserwowano w Stanach Zjednoczonych Am. Półn.

## Giełda pieniężna

Warszawa, 5 września

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walorów dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słaba, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 287.15, Bruksela 89.85, Kopenhaga 114.50, Londyn 25.51, Nowy Jork 531.38, Nowy Jork kabel 531.50, Oslo 128.65, Paryż 14.49, Praga 18.32, Sztokholm 132.20, Zurych 120.35. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie — 528.50, kanadyjskie 528, floreny holenderskie 286.15, franki francuskie 14.33, szwajcarskie — 119.85, belgijskie 89, funty angielskie — 25.52, palestyńskie 25 guldery gdańskie 99.75, korony czeskie odcinki do 20 koron 14.10, korony duńskie 113.95, korony norweskie 128, korony szwedzkie 131.55, liry włoskie odcinki do 50 lirów 21.30, marki fińskie 11.20, marki niemieckie srebrne 85.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach akcjami metalowymi. Notowano: Bank Polski 123, Bank Zachodni 38.25, Węgiel 36, Starachowice 43.75—44, Ostrowiec 64, Lilpop 86.50, Modrzewie — 17.25.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była również mocniejsza przy obrotach na ogół małych. Notowano: 3 proc. inwestycyjna II em. — 86.25, 4 proc. do Jarowa 42.25, 4 i pół proc. wewnętrzna 66.63, 4 proc. konsolidacyjna 67.25, 5 proc. konwersyjna 69. 4 i pół proc. ziemskie 65, 4 i pół proc. listy ziemskie poznańskie seria „L“ — 65—64.50 (drobne odcinki serii „K“ — 64.25), 5 proc. Warszawa z r. 1933 — 74.25—74.75, 5 proc. Radomia z r. 1933 — 61.51, 5 proc. Lublina z r. 1933 — 61.75, 6 proc. oblig. m. Warszawy VIII i IX em. 75.50.

W obrotach prywatnych 3 proc. renta ziemska odcinki po 1.000 zł. — 53.50—53.25, po 500 zł. — 59, Żyrardów 61 w zaofiarowaniu, Rudzki 11.50 w placeniu.

### Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: pożycz. inwestycyjna II-ga em. 86.00, dolarówka 42.25, pożycz. wewnętrzna 67.00, Bank Polski 122.00—121.50. Tendencja utrzymana.

### Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ ŁÓDZKIEJ.

Mąka pszenna — brak transakcji, żyto 65 proc. 27.50—28.50, kasza gryczana 29.00—30.00. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja zboża i mąki — spokojna. Obroty na pszenicę 95 ton, żyto 104 ton, jęczmień 108 ton, otręby 157 ton.

### NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 3-go września 1938 roku.

NOWY JORK: Loco 8.22, wrzesień 8.05, październik 8.10, listopad 8.12, grudzień 8.15—16, styczeń 8.15, luty 8.13, marzec 8.11—8.12, kwiecień 8.11, maj 8.11, czerwiec 8.11, lipiec 8.10—12.

NOWY ORLEAN: Loco 8.15, październik 8.20, grudzień 8.26, styczeń 8.24, marzec 8.24, maj 8.22, lipiec 8.22.

LIVERPOOL: Loco 4.80, wrzesień 4.60, październik 4.63, listopad 4.66, grudzień 4.69, styczeń 4.71, luty 4.73, marzec 4.75, kwiecień 4.76, maj 4.77, czerwiec 4.78, lipiec 4.77.

„Giza“: Loco 7.36, wrzesień 6.63, październik 6.63, listopad 6.63, styczeń 6.90, marzec 6.98, maj 6.98, lipiec 6.97.

Egipska Sakell: Loco 7.71, Upper: Loco 6.12, wrzesień 5.97, październik 5.92, listopad 5.92, styczeń 5.92, marzec 5.95, maj 5.97, lipiec 5.99.

BREMA: Loco 10.01, październik 9.35, grudzień 9.60, styczeń 9.71, marzec 9.84, maj 9.93, lipiec 9.97.

ALEKSANDRIA: W soboty nieczynna.



**Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.**

**Komunikat kpt. zw. № 8  
z dnia 5 września 1938 r.**

Na zawody Łódź—Poznań w dniu 18 września 1938 roku ustalony następujący skład reprezentacyjnej drużyny łódzkiej: Andrzejewski (ŁKS) rezerwa Lass (ŁTSG), Karasiak (ŁKS), Kudelski (Wima), Chojnacki, Pilc, Szulc (UT), Królas'k (U-T), Koczewski (ŁKS), Goszczko (U-T). Rezerwa: Kudelski Cz. i Lubczyński (SKS).

Wymienieni zawodnicy zaopatrzeni w sprzęt sportowy, za wyjątkiem koszulek, spodenek i getrów, które dostarczy ŁOZPN, zgłoszą się na stadionie ŁKS-u o godz. 15-ej i zameldują się u kpt. Związkowego p. Otto.

O niemożności udziału graczy w zawodach, klub musi zawiadomić kapitana Związkowego bezpośrednio i w odpisie sekretariat Okręgu, przynajmniej na dwa dni przed zawodami, przy czym do pisma muszą być dołączone dokumenty usprawiedliwiające niemożność udziału graczy w grze.

Zaznacza się, że w razie niestawienia się za wodników, zastosowane zostaną sankcje w stosunku do zawodników i klubów.

Kapitanem drużyny reprezentacji wyznaczam Karasiaka Wład.

**Komunikat Zarządu № 35  
z dnia 3 września 1938 r.**

Podaje się do wiadomości, że przyjęty został w poczet członków Ł.O.Z.P.N. KS. Związku Strzeleckiego z siedzibą w Ozorkowie.

Wymieniony klub przydziela się do kl. „C”.

**Komunikat № 71**

**Wydziału Gier i Dyscypliny**

1) Podaje się do wiadomości, że rozgrywki o mistrzostwo klas „B”, „C” i juniorów na rok 1938/39 rozpoczyna się w dniu 25 września b. r.

2) Podaje się do wiadomości, że W.G. i D. P.Z.P.N. ukarał 4-miesięczną dyskwalifikacją zawodników:

a) Nasalskiego Wacława, potw. dla K. S. „Concordia” — Piotrków, za podpisanie zgłoszenia dla Radomskiego K.S.

b) Glika Joska potwierdzonego dla Makabi — Częstochowa, za podpisanie zgłoszenia dla Z.K.S. „Hakoh” — Tomaszów-Maz.

Początek kary z dniem 29 sierpnia — koniec 29 grudnia 1938 roku.

Poza tym za podpisanie podwójnych kart zgłoszeń zostali ukarani przez W.G. i D. Ł.O.Z.P.N. następujący zawodnicy:

a) Witkowski Jan z T.G. „Sokół” — Pabj.

b) Kubiak Józef z R.K.S. TUR — Chojny.

Początek kary z dniem 1 września — koniec 31 stycznia r. b.

Ukarano zawodników:

Bieniasa Stanisława (Rudzki K.S.) 2-mies. dyskwalifikacja, za przewinienie na zawodach Rudzki K.S. — K.S. „Huragan” w dniu 28 sierpnia 1938 r. Początek kary dnia 5 września — koniec dn. 5 listopada 1938 r. § 124 c.

Langego Zygmunta (Rudzki K.S.), 2-tygodniowa dyskwalifikacja, za przewinienie na zawodach Rudzki K.S. — K.S. „Huragan” w dniu 28 sierpnia 38 r. Początek kary dnia 5 września — koniec 18 września 38 r. § 124 b i h.

Koniecznego Wilhelma (Kaliski K.S.), 2-mies. dyskwalifikacja, za przewinienie na zawodach Kaliski K.S. — Zjednoczone w dniu 21 sierpnia 1938 r. Początek kary z dniem 29 sierpnia — koniec 28 października 1938 r.

Maciejewskiego Telesfora (Kaliski K. S.), 4-tygodniowa dyskwalifikacja, za przewinienie na zawodach Kaliski K.S. — Zjednoczone w dniu 21 sierpnia 38 r. Początek kary z dniem 29 sierpnia — koniec 25 września 1938 r.

Za niesportowe zachowanie się na zawodach w dniu 21 sierpnia 1938 roku, udziela się napomnienia drużynie Kaliskiego Klubu Sportowego.

Szyszkę Stefana, Koniecznego Wilhelma i Machowskiego Mariana z Kaliskiego K.S. — wszystkich surową nagana za przewinienie na zawodach K.S. „Concordia”, Piotrków — Kaliski K. S. w dniu 7 sierpnia 1938 r. § 124 a.

Szeradzkiego Wacława i Czajkowskiego Bolesława (K.S. „Sportion”) obydwóch 1-tygodniowa dyskwalifikacja od dnia 5 do 11 września 1938 r. za przewinienie na zawodach U. T. II — K.S. „Sportion” w dniu 21 sierpnia 38 r. § 124 b.

Braitberga Chaskiela (Z.K.S. — Bełchatów), 3-miesięczna dyskwalifikacja za przewinienie na zawodach Makabi - Pabj. — Z.K.S. w dn. 28 sierpnia 1938 r. Początek kary z dniem 5 września — koniec 4 grudnia 38 r. § 124 c.

**Wydawnictwo „REPUBLIKA”**

Sp. z ogr. odp.

Administracja w Warszawie  
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

**wieści SPORTOWE**

**Porażka mistrzów  
tenisowych świata**

Nowy Jork, 5 września.

W drugim dniu meczu finałowego o puchar Davisa pomiędzy Ameryką i Australią para australijska Quist—Bromwich pokonała niespodziewanie mistrzowską parę świata Budge—Mako 0:6 6:3, 6:4, 6:2.

Po drugim dniu prowadzi Ameryka 2:1.

**Widzew spada do klasy B**

Warszawa, 5 września.

Zarząd PZPN odrzucił na wczorajszym posiedzeniu prośbę ŁOZPN o utrzymanie Widzewa w klasie A ze względów formalnych.

**12-to godzinny raid**

krajoznawczo-orientacyjny ZKM-u

Zydowski Klub Motorowy w Łodzi organizuje w nadchodzącą niedzielę dnia 11 b. m. 12-to godzinny ogólnopolski raid krajoznawczo-orientacyjny. Zawodnicy klubów lokalnych startować będą w niedzielę o godz. 6-ej nad ranem z lokalu ZKM-u przy ul. Moniuszki 2, gdzie znajdować się będzie również meta. Trasa raidu może być przez każdego uczestnika dowolnie obrana. Raid ZKM-u wywołał w sferach samochodowych b. dużo zainteresowanie, tak że spodziewać się należy dużej ilości uczestników.

Zgłoszenia na raid przyjmuje sekretariat ZKM-u do piątku dnia 9 b. m. włącznie.

**Gierutto wicemistrzem  
Europy w dziesięcioboju**

Paryż, 5 września.

W dniu wczorajszym zakończone zostały w Paryżu mistrzostwa lekkoatletyczne Europy.

W dziesięcioboju mistrzostwo Europy zdobył Szwed Bexell, uzyskując w ogólnej klasyfikacji 7214 pkt.

Drugie miejsce i wicemistrzostwo Europy zdobył Gierutto (Polska) osiągając ogółem 7006 pkt. Drugiego dnia Polak osiągnął na 110 m. przed płotki czas 16.3 sek. W rzucie dyskiem 41.86, w skoku o tyczce 3.50, w rzucie oszczepem 58.85, wreszcie na 1500 m. — 5:21.6 sek.

Trzecie miejsce zajął Szwajcar Neuman 664. Czwartym był Niemiec Gloetzer 6492 pkt.

Piątym Szwajcar Anet 6118 pkt. Na 6-ym miejscu sklasyfikował się Polak Pławczyk, który osiągnął 5946 pkt.

7-ym był Francuz Balezco 55.03 pkt. przed swoim rodakiem Mahe 5340 pkt.

W biegu 1500 mtr. Staniszewski zajął 6-te miejsce. Zwyciężył Anglik Wooderson w czasie 3.536 przed Mostertem (Belgia) i Beccal'm (Włochy).

W biegu 3 km. z przeszkodami startował również Soldan, zajmując 8-me miejsce.

**Union Touring gra z PKS-em  
w nadchodzącą niedzielę w Łodzi**

W najbliższą niedzielę Union-Touring rozegra na stadionie ŁKS-u przy Alei Unii ostatni mecz pierwszej rundy finałowej o wejście do Ligi. Przeciwnikiem U.T. będzie P.K.S. (Łuck). Po zwycięstwie nad Śląskiem szanse U.T. na wejście do Ligi bardzo wzrosły. P.K.S. jest przeciwnikiem niezbyt groźnym, jednak Union-Touringowi zależy obecnie na uzyskaniu jaknajlepszego stosunku bramek, tak że spodziewać się należy ze strony łodzian b. ambitnej gry.

Prócz meczu U.T. — P.K.S. (Łuck) w Łodzi odbędzie się w Świętochłowicach drugi ciekawy mecz o wejście do Ligi między Śląskiem a Garbarnią.

**OGŁOSZENIE.**

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę całkowitą lub częściową mięsa, smalcu i wyrobów masarskich do instytucji miejskich w okresie czasu od dnia 1 października 1938 r. do dnia 31 grudnia 1938 r.

Wzór ofert i ogólne warunki przetargu otrzymać można w biurze Wydziału Gospodarczego Zarządu Miejskiego, ul. Zawadzka 11, front, III piętro, pokój 59.

Oferty na dostawę mięsa i artykułów masarskich składać należy do godz. 10 rano dnia 17 września 1938 r. w Wydziale Gospodarczym (pokój 59), do skrzynki nr. 2, gdzie w wymienionym terminie nastąpi otwarcie ofert przy współudziale oferentów.

Ubiegający się o dostawę winien dołączyć uwierzytelniony odpis świadectwa przemysłowego oraz kwit na złożone do Głównej Kasy Miejskiej wadium w wysokości 3% wartości dostawy w gotówce lub w innych walorach wymienionych w Instrukcji o sposobie oddawania i odbierania dostaw i robót dla Gminy Miejskiej Łódź (Dz. Zarz. Miejsk. Nr. 12 z dnia 15 grudnia 1937 r.).

Wadium winno być zdeponowane w teście Kasy przynajmniej na 1 dzień przed przetargiem.

Oferty nieodpowiadające przepisom wyżej wymienionej Instrukcji lub złożone po terminie, rozpatrywane nie będą.

Łódź, dnia 5 września 1938 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

**Nie pić surowej wody**

**ŁKS jedzie do Chorzowa  
na mecz z A - em**

Drużyna ligowa ŁKS-u wyjeżdża na niedzielę 11-go b. m., do Chorzowa, gdzie rozegra mecz piłkarski z AKS-em. Prócz meczu A.K.S. — Ł.K.S. odbędzie się w niedzielę następujące mecze ligowe: Wisa — Warta w Krakowie, Warszawianka — Ruch w Warszawie, Pogon — Polonia we Lwowie i Smigły — Cracovia w Wilnie.

**Inauguracja mistrzostw  
drużynowych w boksie**

W najbliższą niedzielę rozpoczyna się w Łodzi mistrzostwa bokserskie drużynowe klasy „A”. W związku z tym sezon bokserski już w wrześniu będzie w Łodzi bardzo ożywiony, gdyż co tydzień będą rozgrywane o mistrzostwo kl. „A” po trzy mecze.

Na pierwszy ogień pójdą najbliższe niedzieli mecze: Geyer — I.K.P. i Hakob — Wima w Łodzi oraz K.E. — Zjednoczone w Pabianicach.

Mistrz Łodzi K.S. Geyer wystawia przeciwko I.K.P. następującą drużynę: Usielski, Szrajter, Augustowicz, Wojciechowski II, Mikołajczyk, Ostrowski i Pisarski.

**Ciekawe imprezy lekko-  
atletyczne**

W najbliższą niedzielę odbędzie się na stadionie ŁKS-u czwórmech lekkoatletyczny o mistrzostwo drużynowe okręgu: Ł.K.S. — U.T. — Boruta — Makabi, zaś na stadionie Wimy o godzinie 15-ej odbędzie się trójmech lekkoatletyczny o mistrzostwo okręgu: Wima — I.K.P. — Sokół (Łódź). Do finału mistrzostw drużynowych zakwalifikują się kluby, które zdobędą największą ilość punktów na podstawie tabeli fińskiej.

**Trzy tytuły zdobyli  
juniorzy łódzcy w Poznaniu**

Na mistrzostwach lekkoatletycznych Polski juniorów, które odbyły się w Poznaniu w dniach 3-4 b. m., startował jeden zawodnik ŁKS-u oraz 7-miu zawodników Wimy.

Juniorzy łódzcy odnieśli duży sukces, gdyż zdobyli trzy tytuły mistrzów Polski: rewelacyjny Kos z ŁKS-u zdobył mistrzostwo w biegu 100 metrów w czasie 11.6 sek. oraz w skoku w dal z b. dobrym wynikiem 6.48 mtr., 16-letni Doroba z Wimy zdobył mistrzostwo w skoku o tyczce, wyrównując wynikiem 3.20 mtr. swój własny rekord Polski.

Poza tym Kupka z Wimy zdobył trzecie miejsce w miecie, osiągając wynik 30 mtr. 34 cm., w rzucie oszczepem Kupka zajął 5-te miejsce 40tr. 45 cm. Staleta Wima 4X200 mtr. zajęła czwarte miejsce i poprawiła o blisko 5 sekund rekord okręgu łódzkiego w czasie 1.41.4.

W ogólnej klasyfikacji na 28 startujących klubów Wima zajęła 7-me miejsce, zaś Ł.K.S. (przy jednym tylko startującym) — 13-te.

Sukces młodych lekkoatletów łódzkich jest tym bardziej godny uwagi, że wszyscy chłopcy liczą zaledwie po 16—17 lat.

**Niedzielne spotkania  
o mistrzostwo klasy A.**

W najbliższą niedzielę, 11-go b. m., odbędzie się następujące dalsze mecze piłkarskie o mistrzostwo klasy „A”: na boisku W.K.S. o godzinie 11-ej przed poł. L.T.S.G. — S.K.S., na boisku Sokola w Pabianicach o godz. 11-ej: Burza — K. P. Zjednoczone i o godz. 16-ej: Sokół (Pabianice) — Wima oraz na boisku Sokola w Zgierzu o godz. 11.30: Sokół (Zgierz) — W.K.S.

Mecze o mistrzostwo klasy „A” poprowadzą przedmecze rezerw.

**Waisówna w szpitalu**

Znakomita lekkoatletka łódzka Jadwiga Waisówna zachorowała na zapalenie płuc i odwieziona została do szpitala w Łodzi. W związku z tym nie mogła ona wyjechać na obóz lekkoatletek do Warszawy i nie będzie mogła również wziąć udziału w mistrzostwach lekkoatletycznych Europy.

**FALSZERSTWA I FALSZERZE.**

Falszerstwo dokumentów jest tak stare jak spisane niemal dzieje cywilizacji ludzkiej. Wiele sposobów fałszowania zna kryminologia. Stare dokumenty fałszowano np. przez zanurzenie ich w słabym roztworze kawy dla nadania im pozorów starości. Jednym z najczęstszych sposobów fałszowania podpisów na czekach bankowych jest kopiowanie podpisów z bibuły oddanej do użytku publiczności bankowej. Wiele banków przestrzega swoich klientów, by nie zostawiali wysuszonych na bibule podpisów, a niektóre instytucje bankowe używają czarnej bibuły, by podpisy były niewidoczne. Najczęściej w dziejach fałszerstwa podrobiano podpisy Antoniego Stradivarius, słynnego fabrykanta skrzypiec. 50 lat temu słynny był na całym świecie fałszerz Robert Spring, który posiadał nadzwyczajny wprost dar podrobiania podpisów.

KINO-TEATR

**PRZEDWIOSNIE**

Zeromskiego 74-76  
tel. 129-88

Dojazd tramwajami 5, 6, 0 i 8 do regu Kopernika i Zeromskiego.

**Dzisiaj premiera**

**Dunia, córka pocztmistrza**

Reżyseria: WL. TORZAŃSKIEGO.

Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc. — Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 4-tej, w niedziele i święta o godz. 12-tej.

Następny program: Wspaniały film szpiegowski „TAJNY PLAN Nr. 8”, W rol. gl.: Jean Murat i Virvione Romance.

przepiękny film p. t.s



## OGŁOSZENIE.

Syndyk Tymczasowy Masy Upadłej firmy: „Braun i Fabrykant” w Łodzi zawiadamia wierzycieli powyższej firmy, że w dniu 15 września r. b. o godz. 11-ej w sali Nr. 15 Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego 5, odbędzie się zebranie wierzycieli celem zawarcia układu z upadłymi względnie utworzenia związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk Tymczasowy  
adwokat EMIL MONTLAK.

## PLUSKWI

wytopisz bezpowrotnie tylko świeca dezynfekcyjna „Fumigatore - Cimex” Przeprowadzamy dezynfekcję mieszkań pod gwarancją gazami D. G. W. Zgłoszenia

„ZAKŁAD DEZYNFEKCYJNY”

Łódź, Al. I Maja 4, tel 222-60

## MATKI

Zapisały się  
swe  
niewowięta  
do

„Kropki Mleka”

LEKARZ-DENTYSTA

**PAJECKA - GAWARTIN**  
Południowa 13,

tel. 114-95  
POWRÓCIŁA

LEKARZ-DENTYSTA

**F. KOPCOWSKA**  
POWRÓCIŁA.

**Piotrkowska 8**

Telefon 232-55.

LEKARZ-DENTYSTA

**Stanisław Gelberg**  
powrócił

**Al. Kościuszki 32** tel. 108-33  
godz. przyjęć 10-2 i 4-7

LEKARZ - DENTYSTA

**FELIKS SEIDENGART**  
POWRÓCIŁ

**Zamenhofska Nr. 1**  
tel. 139-26

**Dr. J. Mandeltort**  
RENTGENOLOG  
POWRÓCIŁ

**ul. Piłsudskiego 61** part. tel. 240-24

DR. MED.

**Leon Fuchs**  
CHOR. WEWNĘTRZNE  
POWRÓCIŁ

**Wólczańska 65**  
tel. 172-44

ENERGICZNY

**Akwizytor - Inkasent**  
do żydowskiej instytucji narodowej  
POSZUKIWANY.

Oferty „A. A.” do Akwizycji Ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowska 87. 20-2

**MIESZKANIA**

w nowoczesnym domu 3, 2 i 1-pokojowe ze wszelkimi wygodami, Narutowicza 91. Porozumieć się można z właścicielem na miejscu między godz. 12-15 lub telef. 179-86. 20-2

**„Czystość”**

przyjmuje cyklizowanie, drutowanie, fraterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.  
**PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.**  
Ceny konkurencyjne.

DŹWIKOWY KINO-TEATR

**„TON”**

KOPERNIKA 16  
Tel. 140-72.

## Kupno i sprzedaż

RESZTKI okazyjnie na ubrania, suknie, kostiumy, palta itp. Sienkiewicza 29, poprz. of., parter.

PLASZCZE damskie jesienne i zimowe, najnowsze modele poleca „MODERNE”, Piotrkowska 10, fr. II p.

LADY BIUROWE, ściany szklane, lampy gazowe i elektryczne itp. do sprzedania. Obejrzeć można w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 43, I piętro front w godzinach od 11-13-ej. 6

RESZTKI na mundurki i fartuchy szkolne w gatunkach wyborowych po cenach bardzo przystępnych. Wólczańska 7 m. 23.

## Lokale

ELEGANCKO umeblowany pokój z telefonem, ewentualnie z utrzymaniem Andrzeja 4, m. 18. 6

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami dla jednej osoby lub małżeństwa pracującego w okolicy parku Staszica. Inf. tel. 237-34 od 3-8 wiecz. 6

3 POKOJE, kuchnia, wygodny do wynajęcia w willi w ogrodzie Radwańska 29, tel. 132-42. 11

POSZUKUJE pokoju w śródmieściu na pracownię krawiecką sub „H. S.” do Republiki. 6

POKÓJ umeblowany z łazienką centr. ogrzewanie do wynajęcia Plac Boerera 6, m. 9. 6

POKÓJ z niekrepującym wełściem, telefonem w centrum miasta poszukiwany dla dwóch osób. Sub: „Centrum SŁONECZNE 3 i 2 pokoje, kuchnia, wygodny w eleganckim domu, Legionów 63. 6

DO WYNAJĘCIA 4 lub 5 pokoi z kuchnią z wszelkimi wygodami, 2 wejścia i 2 balkony od I. X. b. r. Wiadomość: Główna 41, u gospodarza. 6

POKÓJ umeblowany z korytarzem telefonem do wynajęcia, front, I piętro Mielczarskiego 33, m. 4. Tel. 170-78. 6

W NOWOCZESNYM domu mieszkanie 3-pokojowe i 4-pokojowe z centralnym ogrzewaniem i wszelkimi wygodami do wynajęcia. Ul. P. O. W. Nr 8. 6

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany w nowym domu, wszelkie wygodny, centralne ogrzewanie, Zeremskiego 61/27. 6

POKÓJ umeblowany dla przyjeźdnego (pied a terre) cichy, kulturalny, absolutnie niekrepujący, wprost ze schodów. Oferty do „Republiki” sub: „Warszawa A.” 6

DO WYNAJĘCIA panu duży pokój frontowy, słoneczny, trzykrotny, wygodnie umeblowany. Telefon, łazienka Piotrkowska 166, I p. front. 6

## Posady

POLONISTKA poszukuje posady, poważne referencje, kilkulatnia praktyka. Oferty pod „Pełne kwalifikacje”, 10. 9.

DUŻY zarobek zapewniamy kilku paniom i panom. Zgłoszenia codziennie. Aleja Kościuszki nr. 27, m. 3 od 4-6. 6

POTRZEBNA zdolna do pracowni sukien R. Fraidenraich, ul. Piotrkowska nr. 8, pr. of. III piętro. 6

ZALATWIAM korespondencję polską i niemiecką. Wyczam i prowadzę buchalterię. Także na godziny. Zgłosz. pod „A. R.” Amin. Republiki 6

POSZUKIWANY kierownik fabryki, kaucja 3.000 wymagane referencje. Oferty sub: „Stala posada”. 6

POSZUKUJE pomocnicy do buchalterii z praktyką. Oferty sub „B. G.” do Administracji. 6

OTWARCIE SEZONU!

Epepea poświęcenia, patriotyzmu, bohaterstwa i miłości

GRETA GARBO, CHARLES BOYER

**PANI WALEWSKA**

Wolna przeróbka powieści Wacława Gąsiorowskiego, reż. Clarence Brown

## Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj pójda drobne ogłoszenie do „Republiki”

DO MATRYKUŁ 6 fotografii retuszowanych zł. 1.— Zakład fotograficzny „Sztuka”, Zamenhofska 1.

FOTOKOPIA elektryczna jakiegobądź dokumentu imituje oryginał. Kokotek, Cegielniana 53. 6

KRAWCZYNI z kartą rzemieślniczą poszukuje współpracownika. Oferty sub: „Niewielki kapitał potrzebny”. 6

**Nowości nadeszły**

na PLASZCZE, KOSTIUMY, SUKNIE i dziec. garderobę

**R. BRAUDE**

NARUTOWICZA 36. Tel. 113-18

WYDZIERZAWIE krosna angielskie różnej szerokości. Oferty z podaniem krosien pod „Angielskie” 6

PRZYBLAKAŁ się wilk (suka) do odebrania za zwrotem kosztów, Błacharska 23, m. 1 Czyżewski. 6

## Nauka i wychowanie

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura, Konwersacja, Gramatyka, Tłumaczenie, Korespondencja. Pomoc szkolna, Południowa 20, m. 20 I-sza lewa of. parter 6

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front zastać od 4-8 no pol. 6

NIEMIECKIEGO udziela dr. fil. absolwentka niemieckiego uniwersytetu w Szwajcarii. Literatura, gramatyka, konwersacja. Przygotowanie do matury. Tel. 214-36. 6

## Zagubione dokumenty

ZAGINAŁ kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej Nr. 77113 z dn. 22. I. 32 r. zł. 20.— na nazw. Lejbus Koplowicz, Cegielniana 17 6

## UWAGA

**Republikę i Express II.**

nabyć można

**W KALACH**

u p. Kryształ, ul. Wersalska 32. (dom p. Sevana).

Poszukiwany wprost od gospodarza

POKÓJ, LUB POKÓJ Z KUCHNIA. Dzielnica obojętna. Zapłać komorne za pół roku z góry. Pośrednicy wyłączeni. Oferty do Adm. Republiki sub: 6

DZIŚ PREMIERA!

OTWARCIE SEZONU!

Epepea poświęcenia, patriotyzmu, bohaterstwa i miłości

GRETA GARBO, CHARLES BOYER

**PANI WALEWSKA**

Wolna przeróbka powieści Wacława Gąsiorowskiego, reż. Clarence Brown

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-620.

## PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7.— miesięcznie. Konto rozrachunkowe Łódź 1, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpałt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubniewe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Służne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.